

GAZETA LWOWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych. Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedytory miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłat.
Telefon Redakcji Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:	miejszcowa:
rocznie 32 K, półrocznie 16 K,	rocznie 24 K, półrocznie 12 K,
kwartalnie 8 K — h, miesięcznie 2 h 70 h,	kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K,

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą: pierwsi 1 K 80 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 26 hal. Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej. Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokolowskiego** we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adams (V. de Raczowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej starzego radcę rachunkowego w dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie, Jana Andraszka, dyrektorem rachunkowym w etacie personalnym podległych Ministerstwu handlu departamentów rachunkowych.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zarządzić przydzielenie podporucznika okrętu linowego, Ottona Kastnera do Dworu Jego Ces. i Król. Wysokości wiceadmirała Arcyksięcia Karola Stefana przy równoczesnem nadkompletowem pozostawieniu go w korpusie oficerskim marynarki.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował rewidenta rachunkowego, Kleofasa Zagórskiego, radcą rachunkowym w departamencie rachunkowym Namiestnictwa we Lwowie.

P. Minister skarbu zamianował kasyera salin, Stanisława Zajączkowskiego, kasyerem głównym w etacie personalnym galicyjskich zarządów salin.

P. Minister rolnictwa zamianował asystentów leśnictwa: Stefana Podoleckiego, Mieczysława Gałęckiego i Antoniego Ilgniera, oraz elewów leśnictwa: Edwarda Migdała i Antoniego Maksymowicza, komisarzami inspekcji leśnej II. klasy.

Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie Najwyższego upoważnienia, a w porozumieniu z Ministerstwem skarbu i Ministerstwem sprawiedliwości zatwierdziło zmienne uchwałami walnego zgromadzenia akcyonaryuszów Towarzystwa akcyjnego: „Galicyjski Bank dla handlu i przemysłu“ w Krakowie z dnia 1 kwietnia 1911 statutu tego Towarzystwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 16 lipca 1911 l. XVII. 10489, z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 8 do 15 lipca 1911. — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 17 lipca

Nowe Prezydium Koła polskiego.

Koło polskie w nowym swym składzie zebrało się w sobotę celem ukonstytuowania. Obrady odbywały się naprzód w poszczególnych grupach. Konserwatyści wybrali swym prezesem JE. p. dr. Korytowskiego, demokraci powołali na swego przywódcę dr. L. Germana, na delegatów zaś pp. dr. Leo i Lisiewicza. Następnie od jednej grupy do drugiej szły poselstwa i wymiany zdań. Widoczną była tendencja do załatwienia sprawy wyborów w Kole w sposób zgodliwy. Po południu rozeszła się wiadomość, że między pos. Bilińskim a pos. Korytowskim przyszło do zupełnego porozumienia.

O godz. 5 zebrało się pełne Koło, które zagał dotychczasowy Prezes dr. Łazarski. W przemówieniu swem poruszył dr. Łazarski wszystkie sprawy, których Koło jest się przy zamknięciu sesji i które udało mu się doprowadzić do skutku. Dr. Łazarski zdał następnie sprawę z swej konferencji z bar. Gautschem zaznaczając, że miała ona charakter czysto informacyjny. Powtórzył potem Koło to, co mu zakomunikował P. Prezydent Ministrów i wyraził nadzieję, iż Prezydium Koła polskiego bezpośrednio skomunikuje się z bar. Gautschem w myśl jego intencji i zaproszenia.

Co do spraw krajowych, z którymi dr. Łazarski miał styczność jako urzędujący w czasie *interim* bezparlamentarnego Prezes Koła, wyszczególnił on niektóre sprawy, jak n. p. sprawę preliminarzy budżetowych i twierdził, że jeśli preliminarze są zestawione, to interesy naszego kraju zostały w nich uwzględnione w miarę potrzeby, idzie tylko o to, by ich później nie okrojono.

Słowa rzetelnego wspomnienia poświęcił dr. Łazarski zmarłemu parlamentarzystce, s. p. dr. Petelenowi, wykazując znaczenie jego długoletniej pracy w Izbie. Wreszcie złożył podziękowanie Kołu polskiemu za poparcie, jakiego mu użyczało w czasie, gdy stał na jego czele i wyraził przekonanie, iż nowe Prezydium i nowe Koło przystąpi chętnie do pracy, której niech przyświecają duchy pracujących jako gwiazdy dla dobra kraju, dla dobra ojczyzny.

Hucznymi oklaskami podziękowało Koło dr. Łazarskiemu za jego działalność i przemówienie, poczem przystąpiono do porządku obrad, t. j. do wyboru Prezesa Koła.

Dr. Buzek odczytał oświadczenie grupy narodowo-demokratycznej tej treści, iż grupa ta kandydatury dr. Bilińskiego popierać nie będzie i głosów na niego nie odda, ze względu na jego stanowisko w sprawie kanałowej.

Przystąpiono do głosowania. Wzięło w niem udział 68 członków Koła, ponieważ pp. dr. Głabiński i Ptasz na posiedzeniu nie byli obecni.

Rezultat głosowania następujący: Dr. Biliński 45 głosów, dr. Łazarski 6 głosów, Abrahamowicz 1 głos, 16 kartek oddano pustych. (Na sali poruszenie).

Wybrany tedy został Prezesem Koła polskiego **JE. dr. Leon Biliński**.

Dr. Łazarski w gorących słowach złożył nowo wybranemu Prezesowi życzenia. Z kolei zabrał głos nowo wybrany Prezes dr. Biliński. Mowca rozpoczął od wyrazów gorącego uznania dla działalności swego poprzednika, który w niezmiernie trudnych czasach objął przewodnictwo w Kole i sprawował je w sposób pod każdym względem wzorowy.

Następnie oświadczył dr. Biliński, że przykro dotknęła go deklaracja grupy narodowo-demokratycznej, przykro mu, że tylko większością głosów został wybrany. Wybór jednakże przyjmuje, bo chce uważać siebie za Prezesa całego Koła i nie ma najmniejszego zamiaru występować w tej roli stronniczo wobec jakiegokolwiek frakcji. W najbliższym czasie przyjdzie pod obrady Koła sprawa zmiany statutu, będzie więc dana sposobność określenia także odpowiedzialności i obowiązków Prezesa.

Omawiając stanowisko Koła podniósł dr. Biliński stosunek jego do Najw. Dynastji i do spraw wielkopanstwowych. Powtórzył też, co już poprzednicy jego mówili, że na Koło polskie zawsze liczone i liczyć się będzie.

Nowe Koło — mówił dr. Biliński — spotyka się z nowym Rządem. Należy bar. Gautschi przedłożyć program postulatów krajowych, które muszą być urzeczywistnione. Od tego zależy też stosunek Koła polskiego do Rządu.

Na pierwszym miejscu żądań kraju stoi oczywiście sprawa kanałów. Krążyły i krążyć jeszcze pogłoski, że mowca był wrogiem kanałów — otóż stwierdza, że nigdy nim nie był i nie jest. Sprawę kanałów uważa za bardzo ważną, i sądzi, że należy wywrzeć na Rząd cały nacisk i wpływ, by ta kwestya została załatwiona i wykonana. Mowca opiera się na

5)

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

PSYCHE.

Powieść współczesna.

II.
(Ciąg dalszy).

Tymczasem Horecki czuł, że nietyle własna wola, ile zewnętrzne okoliczności, pchnęły życie jego na tory, bardzo dla jego przyszłości niepomyślne.

Wysłany, po śmierci matki, wątłym dzieckiem, na południe Francji, росł tu i rozwijał się szczęśliwie, pod opieką zacnej, towarzyszącej mu, polskiej nauczycielki. Z początku nie brano go nawet na wakacje, do pustego, osieroconego domu. Następnie ojciec odwiedził go w Cannes, gdy bawił sam w Nizy ze świeżo poślubioną, drugą małżonką.

Ta chwila była mu bardzo pamiętną i bardzo dla serca chłopca bolesną. Przedwcześnie dojrzewający, nerwowy, nad wiek swój poważny i zawsze smutny, miał on, przy gorącej, wzbuchowej uczuciowości, wrażliwą duszę mimoży, sierocetwem rozegzaltowaną i przeczułoną. Na przyjazd więc ojca, z góry zapowiadany, cieszył się, jak na najwyższe szczęście swego osamotnionego życia.

Nie przeczuwał nawet, iż towarzyszyć mu będzie osoba obca, o której nigdy nie słyszał dotąd.

Widok strojnej tej pani zmroził go narazie i oniesmielił. Gdy zaś pan Horecki powiadział mu, że to jest nowa jego mama,

chłopię rzuciło mu się na szyję i oplótłszy ją wstęmi ramionami, a przytuliwszy głowę do piersi ojcowskiej, wybuchnęło cichem, lecz niedającym się utulić łkaniem.

Długie oddalenie wyidealizowało miłość jego do ojca i pamięć matki. Teraz zaś, w chwili największej radości, za jaką uważał przyjazd ten, zraniono duszę jego głęboko. dotknęło ją w drogiem uczuciu, które mu było relikwią świętą. Płakał więc cicho, lecz z takim namiętnem zapamiętaniem, jak gdyby to małe, do głębi poruszone serce, chciało wstąpić do piersi rozerwać i samo pęknąć przytem.

Pan Horecki znalazł się wobec nowej swej małżonki w niemłym i drażliwym położeniu, co go odrazu źle usposobiło dla tego przeczułonego, poważnego dziecka. Naprawdę pani próbowała je przyciągnąć i ukoić.

Edzio pozostał nieprzejednanym, smutnym i zamkniętym w sobie.

Zawazyło to na losach przyszłego jego życia.

Horecki bowiem nie lubił być śmieszny, a takim, jak sądził, czyniła go przykra ta scena. Rozkochany w pięknej pani Joannie, chcąc uniknąć rozdzwiku w rozkośnym nastroju miodowego miesiąca, przeprosił ją za syna. Wytlumaczył płacz jego chorobliwem zdenerwowaniem i... pozostawił go nadal w cichem samotnego z dawną opiekunką tylko.

Młoda para pojechała pod włoskie niebo. Wcześniej rozbudzony umysł chłopca biegł za nią z żalem w sercu i głuchym bunttem w duszy. Przez tę obcą panią, która zajęła miejsce wyidealizowanej, przedwcześnie zgasłej jego matki, własny ojciec stawał mu się obcym.

Gdy później, kształcąc się w szwajcarskiem liceum, przyjeżdżał na wakacje do Horynka, stary dwór brzmiał już śmiechem dziecięcym i życiem zdrowym. Do zabaw towarzyskich jednak chłopiec był za młody,

do igraszek z przyrodniem rodzeństwem za duży. Dodano mu przeto nauczyciela, który uzupełnił wiadomości jego w zakresie rzeczy ojczyźstych: języka, geografii i historii polskiej, oraz dotrzymywał mu towarzysztwa.

Najstarszy więc syn i przyszły dziedzic bogatego tego domu był znów samotny i poniekąd od swoich odcięty. Nie żalowano mu niczego, kształcono starannie, lecz w rozgwarze życia, w przyspieszonym jego tętnie, nikt nie miał czasu zajmować się młodziem i zamkniętym w sobie chłopcem. Ojca pochłaniały obowiązki gospodarsze i obywatelskie; pani Joanna miała duży dom i własne dzieci na głowie. Nikomu zresztą, w tem zdrowem, zrównoważonym i pełnym życia środowisku, nie przychodziło na myśl, że, o ile góry i morze wzmocniły mu organizm, o tyle życie na obczyźnie i wieczne moralne osamotnienie rzucały mu do serca zaród niustającej tęsknicy i poczacie sieroctwa, które i tu, w progach ojczyźstych, kamieniem kładło mu się na duszy. Chęć zblżenia się do wiecznie rozrywanych i zajętego ojca, spełzała na niczem, pozostawiając chłopcu żal głęboki tylko. Pragnienie serdecznego wylania swych myśli i uczuć, miękkiego pieszczoty dłoni kobiecej, pocałunku ust kochających, aż wyło w nim na widok pani Joanny, tulącej swe dzieci z niewysłowioną miłością w objęciach.

Nie mógł się skarżyć: była dla niego wyrozumiała, uprzejmą i dobrą. Czy zdoła to jednak zastąpić serce matki, które, pochłonięta przez własne dzieci, im tylko, z takim wylaniem okazywała?

Niepomny, iż tamte, jako młodsze od niego i jej własne, większe do pieszczoty miały prawo, chłopiec knuczył się duchowo, stawał bardziej zamkniętym i milczącym, a tem samym więcej obcym całemu otoczeniu.

Gdy kończył liceum, zawezwano go telegraficznie do chorego ojca. Jechał z drżeniem w duszy, pewny, że go już nie zastanie

przy życiu. Przeczucie się sprawdziło. Horecki podjęty nagle niemocą po kilkudniowem pasowaniu się z nią, nie doczekał powrotu syna. Edward zastał go na katafalku.

Był to pierwszy grom, uderzający w młodą jego duszę. Pomimo chłodnego stosunku, między nim a ojcem, teraz, straciwszy go, uczuł dopiero, iż przysła ostatnia nić wiążąca go z domem i z rodziną, że odtąd nie ma nikogo, na kim mógłby się oprzeć, że jest sam, sam na świecie...

Ze świadomością tą, nurtującą w duszy, powrócił do liceum. Droga jego miała być w życiu, jak sądził, niezależną i samostelną. Z tem większym też zapalem oddał się nauce, która, w danej epoce, stanowiła jedyne jego umiłowanie i jedyną dźwignię w szarej, dość smutnej egzystencji.

Radość życia, wylewająca się w tężyznie młodości, w hulankach i tak zwanem „szumieniu“, obcą mu była. Obawa o chorobę piersiową oddawna minęła; samotne jednak, smutne dzieciństwo, oderwane od kraju i ciepła rodzinnego ogniska rzuciło na duszę jego cień szarej melancholii. Studya uniwersyteckie, zakończone dyplomem doktora filozofii, zdobytym z wielkiemi odznaczeniami w Paryżu, dodały do tego wrodzonego smętku i powagi, dużo niewiary i sceptycyzmu. Podniecała go jeszcze gorycz i bunt przeciw wadliwości urzędów społecznych, które groziły Europie, według młodego uczonego, nowym kataklizmem wielkich rewolucyj społecznych.

Niezależny materyalnie, wolny od troski o chleb powszedni, zgodził się chętnie na pozostawienie Horynka w ręku młodszych brata, a sam, zabezpieczony nadsyłaną mu rentą, oddał się niepodzielnemu pracy naukowej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tem stanowisku, że Koło polskie ma prawa nabyte mocą ustawy z r. 1901. Sprawa kanałów musi być więc korzystnie załatwiona, gdyby miało być inaczej, mowca wyciągnie z tego konsekwencje i gotów byłby złożyć godność prezesa Koła.

Stosunek Koła do stronnictw w parlamencie powinien polegać na pewnej kurtoazji i lojalności. Oglądać się na większość niemiecką nie wystarczy, Koło powinno prowadzić politykę sojuszu z stronnictwami, przez którą wiele dla kraju uzyskać możemy. Zdaniem mowy Koło powinno przedewszystkiem wejść w stosunek bliższy z Czechami.

W kraju po wyborach panuje wzburzenie. Zadaniem Koła byłoby uspokojenie umysłów i to o ile możności jak najrychlej.

Co do kwestyi ruskiej oświadczył mowca, że nie może być ona załatwiona w Wiedniu, lecz w kraju, bo należy do kompetencji Sejmu. Jako Prezes mowca będzie dążył do jej załagodzenia, bez wkroczenia jednak w kompetencje Sejmu. Sprawę tę, mówił dr. Biliński, powinniśmy załatwić sami między sobą. inicjatywa Rządu jest wykluczona.

Fakt, że tak wielu Żydów znajduje się w łonie Koła, powinien skłonić je do przychylnego traktowania sprawy żydowskiej, co leży w interesie kraju.

Nawiązując do stosunków wewnątrz Koła, zaznaczył mowca, że powinny one polegać na wzajemnych ustępstwach, — na podaniu sobie dłoni.

Powinniśmy dążyć do tego — słowa mowcy — by walka między poszczególnymi stronnictwami, jeśli już jest, nie była przynajmniej bratobójczą. W Kole nie powinno być ani zwartej większości, ani zwartej mniejszości — konieczny jest powrót Koła do dawnych, świetnych tradycji.

Gdy będziemy solidarni i nie będziemy rozpadać się na frakcje przy każdej sposobności, będziemy mogli najwięcej dla kraju zdziałać.

Oświadcza w końcu mowca co do swej osoby, że wyrównał rachunek z p. Korytowskim i prosi go o przyjazną pomoc.

P. Korytowski podał do wiadomości Koła, że wprawdzie grupa konserwatywna się ukonstytuowała, ale dążnością jej jest, by wogóle nie było żadnych frakcyj. Z chwilą, gdy się to da urzeczywistnić, konserwatyści pierwsi się rozwiążą. Oznajmił też, że dr. Biliński zgłosił wystąpienie z grupy konserwatywnej i zastrzegł sobie prawo hospitowania wszystkich grup.

Z kolei przystąpiono do wyboru Wiceprezesów Koła. Grupa demokracji polskiej

dezygnowała na jedną z wiceprezesur p. Leo. narodowi-demokraci p. Buzka, który te funkcje ma spełniać do wyzdrowienia p. Ptasia, ludowcy p. Stapińskiego, na czwarte wolne miejsce konserwatyści postawili kandydaturę J.E. p. Abrahamowicza.

Ta ostatnia kandydatura wywołała gorącą dyskusję. Zabierali w niej głos pp. Stapiński, Gros, Korytowski, Matakie-wicz i German.

P. Stapiński oświadczył się imieniem ludowców przeciw wyborowi p. Abrahamowicza i zapowiedział, że głosy ludowców padną przeciw niemu. Mowcy idzie o to, że w razie wyboru p. Abrahamowicza dwa miejsca w Prezydium dźrzyłyby konserwatyści.

Koło przystąpiło potem do wyboru Wiceprezesów. Wybrani zostali na tę godność posłowie:

- Dawid Abrahamowicz 35 głosami,
- Juliusz Leo 63 gł.
- Jan Stapiński 65 gł.
- Józef Buzek 46 gł.

P. dr. Buzek zaznaczył, że p. Ptas jest chory, a ponieważ stronnictwo chce być reprezentowane w rokowaniach z premierem, przeto on chwilowo tylko wybór przyjmując.

Dokonano z kolei wyboru komisji parlamentarnej. Wybrani zostali posłowie: Władysław Leopold Jaworski, Witold Korytowski, Ludomil German, Aleksander Skarbek, Władysław Długosz, Andrzej Średniawski.

Jedno miejsce zostawiono jeszcze nieobsadzone.

Sekretarzami wybrani posłowie: Jabloński i Wróbel.

Na Wiceprezydenta Izby dezygnowano 35 głosami pos. Germana; pos. Łazarski otrzymał 21 głosów.

Posiedzenie zakończyło się około godz. 8 wieczorem.

„Wrażenie pierwszego posiedzenia — stwierdza wiedeński korespondent *Czasu* — było wogóle bardzo dodatnie. Wybór Prezydium i komisji parlamentarnej uważać można wogóle za nader szczęśliwy. Najwytrawniejsze siły polityczne znalazły w zastępstwie Koła miejsce. Zastrzeżenia, które robili narodowi demokraci przed wyborem pos. Bilińskiego, a ludowcy po wyborze pos. Abrahamowicza, obliczone były raczej na efekt zewnętrzny. Koło zdawało sobie z tego sprawę i dlatego powaga i spokój narad nie zostały zamącone.”

Łódź, 17. lipca 1911.

W ostatnim czasie przybrała pryszczycza znaczne rozmiary w kraju, a w związku z tem wzrosły się skargi i utyskiwania ludności na zarządzenia władz, zmierzające do jej wytypienia.

Jednym z najglówniejszych powodów tych skarg jest nieumiejętne stosowanie przepisów do zamykania poszczególnych zagrod, względnie części miejscowości zapowietrzonych, jakoteż co do ustawiania straży celem dopilnowania tych zamknięć.

W szczególności żali się ludność na bezcelowe ustawianie straży wewnątrz zapowietrzonych gmin i zakaz wypuszczania bydła na pastwiska, zwłaszcza tam, gdzie wobec licznych i rozrzuconych ognisk zarazy w miejscowości ograniczenie tych ognisk niema widoków powodzenia i przy braku organów nadzorezych (lekarzy weterynaryjnych, żandarmów), zazwyczaj się nie udaje.

Postępowanie takie dowodzi, że mimo licznych tutejszych pouczeń, akcja tępienia pryszczycy w kraju nie weszła jeszcze wszędzie na właściwe tory i zamiast spodziewanych dodatnich skutków wzbudza niejednokrotnie niechęć ludności do władzy i jej organów wykonawczych.

Ażby temu zapobiedz i uchronić ludność od strat, wynikających z podobnego postępowania, c. k. Namiestnictwo, przypominając postanowienia § 31. i 32. ustawy z 6. sierpnia i dotyczącego rozporządzenia wykonawczego z 15. października 1909, Dz. p. p. L. 177 i 178, tudzież okólniki z 8. września 1910 i 14. października 1910, okólnikiem z dnia 13. lipca b. r. wydanym do starostw, zarządziło co następuje:

W miejscowościach, których ogniska zarazy są tak liczne i rozrzucone, że niema widoków ochronienia od nich innych zagrod, nie należy tamować bezpotrzebnie wewnętrzniego obrotu zwierzętami racicowymi w obrębie gminy, a natomiast z całą usilnością dążyć do skutecznego położenia tamy zawlekaniu zarazy do miejscowości dotąd od niej wolnych. W następstwie tego odpadnie potrzeba ustawiania w takich miejscowościach straży przy zagrodach zapowietrzonych, a tam, gdzie to bez niebezpieczeństwa zawleczenia zarazy do innych miejscowości jest możliwe, także zakaz wypuszczania zwierząt na pastwiska, oraz pojenia i pławienia zwierząt racicowych przy wspólnych studniach, względnie wodach stojących, o ile wody te nie są używane do pojenia i pławienia zwierząt z innych miejscowości zarazą jeszcze nienawiedzonych.

Tak samo postępować należy w odnie-

sieniu do całych okolic, gdzie obok przeważającej ilości gmin z licznymi rozstrzelonymi ogniskami zarazy, napotyka się poszczególne gminy wolne od pryszczycy lub nawiedzone nią tylko w nieznanym stopniu, przyczem oczywiście straże zewnętrzne, eksponowane organa weterynaryjne i żandarmi powinni być rozlokowani w miejscowościach położonych na obwodzie zapowietrzonego obszaru w taki sposób, aby cała ich działalność skierowana być mogła w pierwszym rzędzie do zapobieżenia rozwleczeniu zarazy poza ten obszar.

Powyzsze wskazówki starostwa zakomunikują lekarzom weterynaryjnym, używanym do tępienia pryszczycy w powiecie, a o ileby wydane już zarządzenia pozostawały z nimi w sprzeczności, natychmiast odpowiednio zmodyfikują.

Rozumie się, że wszelkie zarządzenia, dotyczące się tępienia pryszczycy i obrotu zwierzętami w okolicach nią nawiedzonych, muszą być bezwarunkowo wydane jedynie w granicach obowiązujących przepisów ustawowych i zawsze w porozumieniu z urzędowymi lekarzami weterynaryjnymi.

Nadto należy wezwać ludność ponownie, aby zarówno we własnym, jak i w ogólnym interesie przestrzegała ściśle zarządzone środków i współdziałała z władzą w akcji zmierzającej do wytypienia zarazy, oraz pouczyła ją w następującym kierunku:

Pryszczycza nie jest tak niewinną zarazą, jakby się to na pozór wydawało, gdyż pominąwszy dość znaczną śmiertelność u zwierząt, jaka się przy tegorocznej epizootyce zdarza, choroba ta powoduje zazwyczaj utratę mleka, wychudnienie, a niekiedy długotrwałe kulawizny i nieuleczalne kalectwa.

Straty te, jakkolwiek pozornie i dla jednostek niekiedy nieważne, dochodzą przy większym rozszerzeniu się i dłuższym trwaniu zarazy do milionowych sum, a powiększają się jeszcze przez to, że zwierzęta racicowe z okolic zapowietrzonych, wywołone poza granice kraju, nie bywają dopuszczane na wolne targi, lecz muszą być często w miejscu przeznaczenia w ograniczonym terminie wybite.

Jeżeli zatem uwzględnimy, że każda krowa, która przebyła zarazę, przy tem samym karmieniu daje aż do ponownego ocalenia znacznie mniejszą ilość mleka, aniżeli przed zachorowaniem i przyjmujemy, że ubytek ten wynosi dziennie tylko 1 litr mleka, to przy tysiącach sztuk chorych straty idą w tysiące litrów dziennie, a w ciągu peryodu laktacji wynoszą miliony litrów.

Doliczywszy do tego straty, wynikające z wychudnienia zwierząt, z niemożności uży-

30)

SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*).

Część pierwsza.

XIV.

U notaryusza.

(Ciąg dalszy).

Przez całe popołudnie Filomena była rozdrażniona jak lwica.

Czy ma to wszystko przyjąć spokojnie? Jeżeli przyjdzie do tego, że zmuszą jej panią i ją do opuszczenia pałacu — wszystko trzeba przypuszczać — czy ma odejść nie rozmawiając z Klaudyą? nie zmusiwszy jej, żeby się upokorzyła przed Izabelą, żeby ją przeprosiła, tak, przeprosiła na kolanach? Czyż nie była mężennicą, ta, która tyle wycierpiała z powodu nich?... Jedyną winowajczynią była przecież ta kobieta, która ukradkiem jeździła do domu, gdzie ukrywał się morderca, pod zmyślonym nazwiskiem Gustawa Renard.

Tysiące fantastycznych projektów przewalało się w jej rozbujałej wyobraźni. Wydała się nawet z niektórymi przed Izabelą.

— Proszę cię, Filomeno, zachowaj spokój. Na każdy sposób przegrałabyś. Pani de Tiburce jest tutaj panią, niezapominaj o tem. Przy pierwszych słowach oddaliła by cię. Ostatecznie, wszystko o czem mi mówisz, są to sprawy, które obchodzą tylko moją bratową. Możesz się mylić. Wszysey mogą się mylić. Czyż nie jestem najlepszym dowodem, że można paść ofiarą najokropniejszej pomyłki? Nie nie dowodzi, że może być tak samo z panią de Tiburce.

...Jeżeli Klaudyja dopuściła się błędu, wierzaj mi, że na tem cierpi. Wyrzut sumienia, to robak, który toczy i którego nikt zniszczyć nie może. Jedyńa rzecz, którą posiadam, rzeczą olbrzymią, która wszystko łatwem mi uczyni do zniesienia, to moja niewinność... Tak, niewinna!... Mogę to głośno

wołać! Moje dziecko jest prawem dzieckiem pana d' Antignac!

Słuszne uwagi i napomnienia nie podziałały całkowicie na Filomenę. Przez całą godzinę opowiadała Izabeli wszystko co wiedziała. Nareszcie, pokazała zegarek znalezionej.

— Nieostrożna jesteś! Nie trzymaj tego u siebie. Gdyby to odkryto w obecnym usposobieniu, traktowano by cię jak...

Izabela się powstrzymała. Panna służąca zrozumiła. Zaczerwieniła się.

— Jak złodziejkę?...
Młoda kobieta zobaczywszy, że dziewczyna jest tak podniecona i rozdrażniona, starała się ją uspokoić.

— Zapytanoby, zkąd go masz.

— To wszystko jedno. Takie pytania, to już podejrzenie. Córka kawiarzy Plissier złodziejka!... Niech się ośmielią to powiedzieć!... Ach! chciałabym, żeby się ośmielili!..

W takim razie za nie nie odpowiadam! Nie będzie ani hrabięgo, ani pani, ani sługi, będzie tylko jedna kobieta, która znieważa drugą i zobaczmy!... Filomena złodziejka!... ach!... ach!... ach!...

Izabela tak się wysilała, tak przemaszczyła, że w końcu udało jej się oderwać myśli dziewczyny od niebezpiecznego przedmiotu. Kto wie jednak, czy w razie jakiego wypadku, któryby ciekł jakiś rozcięciem na jej prawosć, Filomena nie porwałaby się z tą samą gwałtownością, aby się pomścić za powątpiewanie w jej uczciwość.

Do późna w nocy Izabela rozmyślała o tem wszystkim, czego się dowiedziała.

Jeżeli przed panną służącą udało jej się znaleźć jakie wymówki, czyż sama nie była przekonana, że Klaudyja jest winna? Czyż nie słyszała na schadzce nocnej imienia Regis?

Złożyła szczerze, przeźrocyste swoje dłoń i uśmiechała się do ukochanego widma, do pięknej i szlachetnej istoty, której już nie było na świecie: „Jesteś pomszczony, Jakóbie, och! jesteś pomszczony!... Prowadź mnie, wskazuj mi drogę z góry!... Kocham cię, tak samo po za światem, jak kochałam tu, na ziemi!...”

Nie przyszło żadne zawiadomienie od notaryusza. Nazajutrz, obie kobiety do niego się wybrały.

W czarnej swojej tualecie Izabela prześlicznie wyglądała.

Obłoki czarnego tiulu toczka, ozdobionego z rzadka paciorkami dżetu, nadawały jej twarzy wyraz pociągającej słodyczy.

Kostium z czarnego sukna wyborne skrojony, bez żadnych ozdób, nadawał jej cechy wyższej dystynkcji, którą często spotyka się w kobiecie, w Paryżu.

— Poczekał na panią w pokoju poprzedzającym gabinet.

— Nie. Wejdźcie razem ze mną. — W moich sprawach niema nie czegobys słyszeć nie mogła ty sama, lub inni. Kładę tylko jeden warunek, poczciwa moja Filomeno. Dajesz sercu nadto wielką przewagę nad sobą. Co byś nie słyszała i jakie by nie były propozycje, które mi uczyni notaryusz w imieniu pana d'Antignac, pozostań milcząca i niewzruszona. Będziemy miały czas później udzielić sobie swoich wrażeń.

— To pani obiecuje. Dość już zaszczytu dla mnie, że będę obecna przy rozmowie. Pani może być pewna, że nie pozwolę sobie na nic z wyjątkiem tego co moje stanowisko i moja rola wymaga. Jestem panną służącą pani Danielowej d'Antignac.

Skoro przybyły na miejsce, Izabela potrzebowała tylko posłać swój bilet, żeby zaraz została wprowadzoną do pana Sartaut.

Pomimo długoletniego przyzwyczajenia swego zawodu, dzięki któremu musiał nie raz w delikatnych sprawach traktować ze swoimi klientami, wydawało się, jakby notaryusz doznawał pewnego rodzaju zmieszania w obecności, wdzięku i wziętej młodości pani d'Antignac.

— Bardzo mi chodziło, żeby nie opóźnić spotkania z panem — rzekła zwolna, z wielkim rozsądkiem — bo mi się zdawało, że im prędzej pewne trudne kwestje rozstrzygnięte zostaną, tem będzie lepiej.

— Ma pani słusność. Proszę, niech pani usiądzie.

Notaryusz spojrzął na Filomenę.

— Zrób tak samo, jak ja — rzekła Izabela wskazując jej krzesło.

A potem, zwracając się do notaryusza:

— Jest to osoba, do której mam zupełnie zaufanie i która może słyszeć wszystko co mnie się tyczy.

Pan Sartaut jednakże nie spuszczał oczu z Izabeli, która dodała:

— Usiądź, Filomeno.

Wobec pewności siebie i spokoju swojej klientki, notaryusz sobie powiedział, że

pani d'Antignac nie musiała mieć najmniejszego pojęcia tego, co miał jej przedstawić.

Obowiązek stał się niemiły.

Usiadł przed biurem i wziął w rękę listy Daniela z pod głązu z nad Rodanu, który za przycisk mu służył.

Izabela poznała wytworny papier i złotą pieczętkę z herbem d'Antignaców. Czekała.

— Pani — rzekł w końcu pan Sartaut — hrabia Daniel d'Antignac powierzył mi delikatną misję. Próbowałem, bardzo ostrożnie — bo hrabia jest człowiekiem gwałtownym i despotycznym — wpłynąć na zmianę jego postanowień. Zdaje mi się jednak, że nie ma się czego spodziewać, przynajmniej jak na teraz.

Powieki jego zamrugały i spojrzął szybko, chcąc zobaczyć, jakie wrażenie uczynił.

Izabela dobrze powiedziała: nie już jej dotknąć nie mogło.

Pozostała nieprzenikniona.

Usta jej otwarły się, aby skrócić te kondolencje.

— Czy zechce pan powiedzieć mi cel tego widzenia i wskazać mi, jakie są życzenia pana d'Antignac?

— Czy może dał pani do zrozumienia?

— Absolutnie nie. Przekuwam tylko.

— Jeżeli pani pozwoli, przeczytam pani jeden list pana hrabięgo. Potwierdza tylko jedyną rozmowę, którą mieliśmy o tym przedmiocie, a panią o wszystkim powiadamia.

— Bardzo dobrze — zgodziła się młoda kobieta. — To panu ułatwi wyjaśnienia.

— Jeżeli się nieco waham, to tylko dla pani samej. Pragnąłbym mózż wyszukać łagodniejsze wyrażenia, osłabić wszystko, co nadto przykre...

— Dziękuję panu. Chodzi tu zapewne o interesa. Otóż, interesa są zawsze brutalne, w jaki sposób by nie były przedstawione. Proszę mi więc przedstawić je po prostu, aby się to prędzej skończyło. Nie zdaje mi się, abym okazała się bardzo zgnębiona decyzyją pana d'Antignac. Już ją sobie przedstawiałam. Proszę więc czytać, a zrobi mi pan przyjemność.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wania ich do pracy w czasie choroby, z kalectwa i ubytku zwierząt z powodu śmierci, dalej z niższych cen za tutejsze zwierzęta racicowe na zachodnich rynkach zbytu, a wreszcie z wydatków na leczenie zwierząt i robocizny przy desyntezy, przekonamy się, że straty, jakie kraj z tego powodu ponosi, dochodzą do milionów koron.

Oczywista, że przy takim stanie rzeczy jest niezbędne, aby władze polityczne powiatowe i ich podładne organa nie zaniedbały niczego, coby mogło przyczynić się do rychłego zlokalizowania i wyłączenia zarazy, oraz zapewnienia swobodnego wywozu zwierząt racicowych także za granice kraju, a tam samem zapobiegnięciem dalszym stratom, jakie zaraza pociąga za sobą.

Sytuacja parlamentarna.

W dniu dzisiejszym nowa Izba posłów zbiera się po raz pierwszy.

W oczekiwaniu tej chwili toczyły się w dniach ostatnich narady stronnictw w przyspieszonym tempie.

Kwestia czesko-niemiecka.

Wedle informacji z Pragi, stronnictwa czeskie nie oświadczyły jeszcze stanowczo, czy nie będą czyniły trudności ustawie bankowej, ale w kołach politycznych twierdzą też, że nie jest wykluczone, iż Czesi jednak zgodzą się na to, aby przedłożenie bankowe zostało jeszcze w sesji letniej załatwione.

Nawet organ czeskich radykalów, *Ceske Slovo*, donosi, że czescy posłowie ewentualnie zgodziliby się na załatwienie przedłożenia bankowego, gdyby P. Prezydent Ministrów uwzględnił pewne żądania czeskie. W każdym razie można przypuszczać, że ze strony czeskiej nie padło jeszcze ostatnie słowo w tej sprawie i że Czesi zdecydowali się jeszcze może na przepuszczenie przedłożenia bankowego w sesji letniej.

Czeska prasa zamieszcza pismo okrężne prezydium stronnictwa młodoczeskiego, w którym między innymi powiedziano, że mylnie jest przypuszczenie, jakoby przez zmianę gabinetu odpadły wszelkie powody, które zmusiły posłów czeskich do spowodowania rozwiązania Izby i jakoby nowy Rząd mógł liczyć na zupełne poparcie posłów czeskich. Pierwszy czyn, z jakim wystąpił Rząd, a mianowicie mianowanie sędziów w Czechach nie może skłonić delegacji czeskiej do odstąpienia od stanowiska opozycyjnego; przeciwnie, te mianowania dowodzą, zdaniem posłów czeskich, że nie mają oni przyczynny dopomagać Rządowi do urzeczywistnienia jego planów.

Póki nie nastąpi radykalna zmiana systemu rządowego, póty Rząd nie może liczyć na poparcie Czechów. Czesi muszą dążyć do tego, aby sesja letnia miała charakter czysto informacyjny.

Do rezerwy, z jaką się odnoszą do nowego P. Prezesa gabinetu, brzmia te wywoły dalej, zmusiła ich obecna sytuacja. Wobec tego stanowisko ich do Rządu musi pozostać i nadal negatywnem.

Stanowisko Rusinów.

O konferencji pp. Kostia Lewickiego i Ceglińskiego o donosi *Zeit wiedeńska*, że P. Prezes gabinetu roztoczył przed wspomnianymi posłami dokładnie swój program i wskazał, że przynajmniej przez uchwalenie ustawy bankowej powinna Izba okazać swoją żywotność. Zapowiedział też baron Gautsch, że odtąd nie będzie długich feryj parlamentarnych, albowiem w jesieni czekają Izbę wielkie prace, jak reforma finansowa, ustawa wojskowa, socjalno polityczne ustawy itd. Baron Gautsch prosił Rusinów o poparcie i przypomniał przedtem okazywaną mu z tej strony życzliwość. Pp. Lewicki i Cegliński przedstawili żądania ruskie, przedewszystkiem co do Uniwersytetu i sejmowej reformy wyborczej. P. Prezes gabinetu oświadczył w odpowiedzi, że chętnie będzie pośredniczył w tych kwestiach.

Jedną z lokalnych korespondencji wiedeńskich donosi, że w sobotę ukonstytuowała się grupa posłów ukraińskich z Galicji. Przewodniczącym wybrał p. Kostia Lewickiego.

Następnie po dłuższej dyskusji jednomyślnie uchwalono zaproponowane w wspólnym posiedzeniu wszystkich posłów ruskich z Galicji i Bukowiny z wyjątkiem dwóch przedstawicieli kierunku staroruskiego, zorganizowanie ściśle jednolitego klubu.

Wspomniany dwaj posłowie staroruscy Kurjilowicz i Markow wstąpili do klubu czeskiego i to nie jako hospitanści, ale jako zwyczajni członkowie.

Zjednoczenie słoweńsko-chorwackie.

Pod przewodnictwem p. Sustersieza odbyła się w sobotę konferencya posłów słoweńskich i posłów chorwackich z Dalmacji. Uchwalono utworzyć jednolity klub pod nazwą „Chorwacko-Slovenska Zajednica”. Prezesem jej jest pos. Sustersiecz.

Kalendarzyk parlamentarny.

Wedle informacji korespondenta *Czasu*, stronnictwa zapewne zgodzą się na uchwalenie ustawy bankowej. Po za tem — jak już doniesiono — Izba merytorycznych żądań uchwał nie powzięje. Prace Izby wyobrażają sobie w sposób następujący:

Dziś, w poniedziałek odbędzie się krótkie posiedzenie, któremu przewodniczyć będzie prezydent ze starszeństwa, p. Fuchs.

We wtorek uroczyste zagajenie sesji przez Najj. Pana.

We środę według regulaminu ma się odbyć wyłącznie rozdział Izby na oddziały. Zwążywszy, że protesty wyborcze do trzech dni po zagajeniu mogą być wniesione, Izba ukonstytuuje się dopiero po trzech dniach, tak, że trzecie posiedzenie odbędzie się zapewne dopiero w poniedziałek, d. 24 b. m.

Na tem posiedzeniu agnoskowane będą wszystkie te wybory, przeciw którym niema protestu i nastąpi natychmiast wybór Prezydium t. j. Prezydenta z równoczesnym głosowaniem na wszystkich Wiceprezydentów.

Wtedy dopiero rozpocznie się merytoryczna dyskusja.

Liczą, że dyskusja w sprawie Drohobycza i o wniosku oskarżającym gabinet br. Bienenrtha zajmie 2 do 3 posiedzeń, poczem już tylko zostanie do załatwienia ustawa bankowa.

Powszechnie więc obliczają koniec sesji na 29 b. m.

Sprawy krajowe.

(Zmiana przepisów o udzielaniu pożyczek komunalnych w Banku krajowym).

□ W następstwie zmiany ustaw gminnych i ustawy o Reprezentacji powiatowej, postanowił Wydział krajowy zmienić częściowe przepisy wydane dla Banku krajowego o udzielaniu gminom i powiatom pożyczek komunalnych.

Wysokość pożyczki, jaka powiatowi może być udzielona, zawisa jest od siły podatkowej, tudzież od sumy dotychczasowych długów i zobowiązań danego powiatu. Jeżeli pożyczka przez powiat żądana łącznie z długami nie przewyższa 10 proc. podatków bezpośrednich (dotychczas była norma 5 proc.) wystarczy przedłożenie odpisu wierzytelności uchwały Rady powiatowej, postanawiającej zaciągnięcie pożyczki. Jeżeli natomiast pożyczka wraz z zobowiązaniami jest wyższa ponad 10 proc. a niewyższa ponad 70 proc. (dotychczas było 50 proc.) podatków bezpośrednich, należy postarać się o zezwolenie Wydziału krajowego na zaciągnięcie pożyczki.

Podobne zezwolenie Wydziału krajowego będzie w przyszłości wystarczające także w wypadkach, w których pożyczka żądana wraz z długami i zobowiązaniami przewyższa nawet 70 proc., jeżeli pożyczka zamierzona przeznaczona jest na pomoc dla ludności powiatu dotkniętej klęską elementarną, dalej na pokrycie datków konkurencyjnych oznaczonych specjalnymi krajowymi ustawami melioracyjnymi, lub na ułatwienie ludności powiatu krycia budynków ogniotrwałym materiałem. W tych jednak wypadkach cel pożyczki musi być w odnośnych uchwałach Rady powiatowej stwierdzony, a w zezwoleniu Wydziału krajowego potwierdzony.

Pożyczki ponad 70 proc. podatków bezpośrednich w innych wypadkach, mogą być udzielone jedynie na podstawie ustawy krajowej.

Wysokość pożyczki, jaka udzielona być może gminie w obligacjach komunalnych, zależna jest od siły kredytowej gminy na podstawie opłacanych podatków bezpośrednich. Roczne anuity pożyczki mają mieć dostateczne pokrycie w 50 proc. rocznej siły podatkowej gminy po potrąceniu z niej dodatków gminnych na cele administracji. Do tych dodatków nie będą również wliczane dodatki na pokrycie datków konkurencyjnych, nakładanych na gminę na podstawie ustaw szkolnych, tudzież dodatki przeznaczone na pokrycie potrzeb drogowych i w ogóle także dodatki, które nakładane są na pokrycie wydatków opartych na podstawie innych specjalnych ustaw, a nie na mocy ustawy gminnej.

Udzielenie pożyczki wyższej ponad powyższą granicę, będzie możliwe, gdy gmina uzyska prawo do nakładania wyższych dodatków ponad 50 proc. podatków bezpośrednich.

W wypadkach, w których pożyczka komunalna ma być użyta na produktywne inwestycje, zapewniające wedle wszelkiego prawdopodobieństwa podniesienie dochodów gminy, może Bank krajowy przy wymiarze pożyczki uwzględnić spodziewaną wyższą siłę kredytową gminy i celem upewnienia się, że pożyczka na zamierzone inwestycje rzeczywiście użyta zostanie, postawić w promieniu do tego zmierzające warunki, jak n. p. że waluta pożyczki wypłacona będzie w miarę postępu robót inwestycyjnych, za ewentualnym każdorazowym sprawdzeniem przez de-

legata Banku na koszt gminy, albo, że waluta pożyczkowa będzie mogła być podnoszona tylko za każdorazowym zezwoleniem Wydziału powiatowego, względnie Wydziału krajowego.

KRONIKA.

Lwów, 17 lipca.

— Kalendarz.

Wtorek (18 lipca):

Szymona. — Umisława. — Anafteja.

Wschód słońca o godzinie 3:37 rano, zachód słońca o godzinie 7:23 po południu.

— **JE. Pan** **Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** powrócił w niedzielę rano z Wiednia do Lwowa i tego samego dnia w nocy wyjechał do Kołomyi, celem zwiedzenia okolic, dotkniętych powodzią.

— **JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badieni** bawi w Wiedniu.

— **Prezydent galic. dyrekcji poczty i telegrafów p. Ryszard Wopatarni** wyjechał na sześciotygodniowy urlop.

Kierownictwo dyrekcji poczty i telegrafów objął Wiceprezydent p. Artur Schiffner.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem.

— **(B.) Jubileusz profesora Małeckiego.** Przez cały dzień wczorajszy nie zamykały się drzwi Zakładu Ossolińskich, w którego gmachu mieszka prof. Małecki, przed deputacjami i postaćiami z telegrafu, dążącymi do czterogodniego Jubilat z ustnym lub pisemnym wyrazem hołdu. Około godziny 11 przed południem, stanęła w progu najbliższa mu pracą i wspólnie działaniem deputacya urzędników Zakładu Ossolińskich, pod wodzą osiwiłowego w żmudnych naukowych badaniach dyrektora, dr. Wojciecha Kętrzyńskiego; wkrótce po niej zjawili się członkowie Rady szkolnej krajowej pp. Barwiński, Majchrówic i Zaleski z Wiceprezydentem tej najwyższej magistratury oświatowej w naszym kraju dr. Ignacym Dembowskim na czele, który w dłuższej pełnej polotu i głębokich myśli przemowie, składał „przewodawcy języka polskiego” wyrazy czci i żyćzeń, nie już tylko imieniem własnym i kolegów w Radzie szkolnej, ale całego społeczeństwa, które wraz z nim, jedne i te same żywi dla jubilat uczucia podziwu i uznania. Potem szedł Uniwersytet lwowski, który reprezentowali Jego Magnificencya ks. dr. Jaszowski, tudzież profesorowie Dembiński, Finkel i Porębowicz; dalej prezes Koła literacko-artystycznego dr. Aleksander Vogel wraz z wiceprezesem dr. Witoldem Lewickim; prezes Towarzystwa ku popieraniu nauki polskiej, dr. Oswald Balzer, tudzież cały szereg osób złączonych z Jubilatem już to wspólną pracą, już to naukowymi dążeniami. Po za tem, co chwila odzywał się dzwonek w przedpokoj; to listonosze zносили jeden telegram po drugim, które urosły w stos cały! Z tego stosu, wybieramy tylko najważniejsze, gdyż niepodobna nam przytaczać treści wszystkich, a tem bardziej wylizcać te setki imion podpisanych pod nimi.

Więc pierwszy telegram nadszedł z Wiednia od JE. P. Ministra oświaty hr. Stuerghka w następującem brzmieniu: „Anlaesslich Geburtstagsfeier bitte ich meine waermsten Gluekwuensche entgegenzunehmen zu wollen”; następny zaraz po nim od JE. P. Ministra Zaleskiego: „Proszę przyjąć moje najserdeczniejsze powinszowania oraz życzenia, aby Bóg zachował długo jeszcze w równie czerstwej sędziowości na chlubę i pożytek nauki polskiej czterogodniego jej Nestora”; od Pani Namiestnikowej Zofii Bobrzyńskiej z córką; od szefa sekcji w Ministerstwie oświaty JE. dr. Cwiklińskiego; od Akademii Umiejętności w Krakowie, od Uniwersytetu Jagiellońskiego, od redakcyi pism w Warszawie, Krakowie i w Poznaniu; od reprezentacyi Towarzystw naukowych ze wszystkich miast, w których one istnieją; od gości bawiących w Krynicy, telegram zawierający podpisy stu przeszło osób z nazwiskiem Adama Krechowickiego, redaktora naszego pisma na czele, od księstwa Andrzeja Lubomirskich, od rodziny Dzieduszyckich, od profesorów: Halbana, Kallenbacha, Twardowskiego i Roszkowskiego; od historyków Korzona i Kubali; od wybitnych pisarzy jak: dr. Władysław Łoziński, Treliak, Rawita-Gawroński i Sarniecki, — że innych zamilczamy, bo imię ich — legion!

— **Echa ekscesów na Uniwersytecie Jagiellońskim.** Z Krakowa donoszą, że senat akademicki tamtejszego Uniwersytetu doręczył wyroki 25 akademikom, pociągniętym przed kilku miesiącami (obok śledztwa sądowego) do śledztwa dyscyplinarnego za powtórne rozruchy w sprawie ks. Zimmerman. Część studentów relegowano na jedno półroczcie, innym powtórzono surową naganę z zagrożeniem wydalenia za najdrobniejsze przestępstwo.

□ **Mianowanie.** Wydział krajowy zamianował w krajowym Biurze statystycznym

adjunkta conceptowego, dr. Stanisława Kasznię, wice sekretarzem.

— **Ze szkół muzycznych.** Akcyja właścicieli i własciela szkół muzycznych w sprawie wprowadzenia pewnych reform w ustroju tych zakładów, wydała już konkretne rezultaty. Oto na posiedzeniu odbytem dnia 10 b. m. uchwalono szereg norm i zobowiązano się solidarnie podpisać i wprowadzić je w poszczególnych szkołach muzycznych. Zobowiązanie to brzmi:

„Niżej podpisani właściciele i właścicielki tutejszych szkół muzycznych zobowiązują się solidarnie w przyszłym roku szkolnym, rozpoczynającym się dnia 1 września, a kończącym się dnia 30 czerwca, przyjmować zgłaszających się uczniów, względnie uczennice tylko na podstawie następujących warunków:

1) Czesne za wszystkie przedmioty jest całoroczne; może jednak być rozłożone na 10 rat miesięcznych, płatnych każdego miesiąca z góry, najdalej do 8 każdego miesiąca.

Uczniowie, wstępujący nie z początkiem roku szkolnego, ale dopiero w ciągu tegoż, płacą czesne całoroczne — ewentualnie w ratach; to samo odnosi się do uczniów występujących przed końcem roku szkolnego;

2) Lekcje opuszczone z winy ucznia uwzględniane nie będą.

3) W wyjątkowych wypadkach, należycie umotywowanych, może gremium właścicieli i właścielek szkół muzycznych — względnie z chwilą ukonstytuowania się miejscowej grupy Austriackiego Związku Muzyczno-pedagogicznego — może Zarząd tejszej grupy zezwolić na pewne ustępstwo od uchwalonych powyższych norm. — W tym celu wystosowuje uczeń odpowiednie podanie na ręce dyrekcji odnośnej szkoły muzycznej.

W Lwowie dnia 10 lipca 1911.

Następujący podpisy:

Helena Horny, właśc. konc. szkoły muz.; Janina Illasiewicz, właśc. wyższej szkoły muz.; Sabina Kasperek, właśc. konc. szkoły muz.; Paulina Lachner-Kościelicka, właśc. konc. szkoły muzycznej; Zofia Kozłowska, właśc. konc. szkoły śpiewu; Joanna Laurecka, właśc. konc. szkoły muz.; Maksymilian Markus, właśc. konc. szkoły muz.; Anna Niemcowska, właśc. lwowskiego Instytutu muzycznego; Helena Ottawowa, właśc. konc. szkoły muz.; Georgina Pożakowska, właśc. konc. szkoły śpiewu; Jan Skrzydlewski, właśc. wyższej szkoły muz.; Natalia Szczyńska, właśc. wyższej szkoły muz.; Marya Weleszczukowa, właśc. lwowskiego Liceum muzycznego; Józef Paweł Wagnarski, właśc. konc. szkoły muz.; Czesław Zaremba właśc. konc. szkoły operowej.

— **XI. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie.** Ostateczny program Zjazdu został już ustalony. Poniedziałek, d. 17 lipca, o godz. 9 wieczorem w gmachu Tow. Lekarskiego obchód jubileuszowy *Przebiegu Lekarskiego*; o godz. 9 wieczorem swobodne towarzyskie zebranie w salach Grand Hotelu, celem wzajemnego poznania się. — Wtorek, dnia 18 b. m., o godz. 8 rano nabożeństwo w kościele akademickim św. Anny; o godz. 9 rano otwarcie Zjazdu w salach Starego Teatru i pierwsze ogólne posiedzenie z odczytem prof. E. Romera „O krajoznawie”; po posiedzeniu otwarcie wystawy balneologicznej i farmaceutycznej w gmachu Akademii handlowej; o godz. 3 po południu posiedzenie sekcji; o godz. 9 wieczorem raut w Starym Teatrze, wydany przez komitet gospodarzy na cześć przybyłych gości. — Środa, dnia 19 b. m., posiedzenia sekcyjne rano o godz. 9 do 12, po południu o godz. 3 do 6; wieczorem o godz. 8 swobodne towarzyskie zebranie w salach Grand Hotelu. — Czwartek, dnia 20 b. m., posiedzenia sekcyjne o godz. 9 do 12 i o 3 do 6; wieczorem o godz. 9 raut w salach Starego Teatru, wydany przez prezydenta i Radę miasta Krakowa na cześć gości. — Piątek, 21 b. m., o godz. 9 rano uroczyste zamknięcie Zjazdu i odczyt dr. H. Święcickiego „O estetyce w medycynie”; po południu zwiedzenie kopalni w Wieliczce, a w nocy odjazd wycieczki do Zakopanego. — W sobotę, dnia 22 b. m., odjazd wycieczki geologicznej. — Biuro Zjazdu, gdzie będą wydawane członkom Zjazdu legitymacje, poczta zjazdowa, oraz kasa Zjazdu, mieścić się będą w Uniwersytecie (Collegium novum) i otwarte będą od poniedziałku, 17 lipca, o godz. 9 rano przez cały czas Zjazdu. Biuro mieszkaniowe znajduje się jedno na dworcu kolejowym, a drugie w Uniwersytecie.

△ **Zgubiono:** w drodze z głównej poczty na ulicę Karola Ludwika banknot na 100 kor.; w drodze z ulicy Karola Ludwika na ulicę Zyblikiewicza czarny pulares, zawierający około 100 kor.

△ **Znalezione:** w ulicy Krakowskiej pulares, zawierający 92 kor. 38 hal.; w ulicy Hetmańskiej czarny różaniec z krzyżem; w drogueryi przy ul. Janowskiej l. 4 białą chusteczkę, zawierającą 10 kor.

△ **Ofiara wody.** W stawie Pełczyńskim utonął w sobotę po południu w czasie kąpieli 18 letni Markus Kraus, syn kupeca. Zwłoki odstawił komisarz I. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Ludwik Czerwiński jadąc w sobotę szybko ulicą św. Zofii, najechał na rozwoziela chleba Piotra Koncewicza i dotkliwie zranił go w lewą nogę.

△ **Ucieczka więźnia.** Z Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie zbiegł wczoraj więzień Leon Pronik, przynależny do Czyżykowa. Pronik liczył 41 lat, jest słusznego wzrostu, ciemno blondyn, o smagłej twarzy i siwych oczach.

△ **Ogień kominowy** wybuchł wczoraj w realności przy ul. Sykstuskiej l. 4. Ogień ugasiła miejska straż pożarna.

△ **Zamach samobójczy.** Zarobnik miejski T. Cieslewicz usiłował wczoraj odebrać sobie życie, napiwszy się rozczynu karbolu. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które przewiozło następnie desperata do szpitala powszechnego. Powód zamachu samobójczego nieznany.

△ **Zagadkowy wypadek.** W realności przy ul. Żródlanej l. 21 znaleziono wczoraj rano zamieszkałych tam małżonków Arona i Sabinę Taubów, oraz ośmioro ich dzieci w stanie nieprzytomnym, wijących się w strasznych boleściach. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło wszystkich do szpitala powszechnego. Jak przypuszczają, ma się do czynienia w niniejszym wypadku z zamachem samobójczym, którego powodem miała być nędza.

△ **Napad rabunkowy.** Dzisiaj nad ranem odwoził dorożkarz Dykij jakiegoś pana do folwarku Krasuczyn. W ul. Snopkowskiej napadli na nich jacyś bandyci, przytrzymali konie i rzucili się na woźnicę i pasażera. Ten ostatni korzystając ze zmroku, zbiegł szczęśliwie, natomiast woźnicę, który próbował stawiać opór, napastnicy pobili w bestyjski sposób.

Gdy Dykij leżał bezprzytomny z rozplataną czaszką, bandyci przeszukali krwią zbroczone ubranie i zabrali z niego zaledwie 1 koronę...

Przechodnie natrafiwszy na drodze na nieprzytomną ofiarę rabusiów, uwiadomili pogotowie ratunkowe, które odwiozło Dykię do szpitala powszechnego. Stan jego jest groźny z powodu obawy krwawienia w mózgu.

△ **Kronika policyjna.** Podczas targu w Ryńskim skradziono w sobotę Stefanowi Skrobotemu z kieszeni kamizelki srebrny zegarek z monogramem A. D. i kompasem tulskiej roboty, łącznej wartości 100 kor.

Za kradzież pularesu, zawierającego 3 kor. 64 hal. aresztowała policja Maryę Borowską z Kleparowa.

Danielowi Krawczukowi, parobkowi w piekarni przy ul. Szpitalnej l. 20, skradziono książeczkę galic. Kasy oszczędności na 200 kor.

Z mieszkania N. Kruca, dozorca realności przy ul. Zacharjewicza l. 5 skradziono czarne ubranie, buciki i pulares, zawierający 20 kor.

Koło cyrku skradziono p. Pawłowi Szewczukowi srebrny zegarek tulskiej roboty z łańcuszkiem.

Do parterowego mieszkania p. Wacława Jonza włamał się w sobotę złodziej i skradł zbiór monet polskich, znacznej wartości, browning i rower. Jako podejrzanego o popełnienie tej kradzieży aresztowała policja zarobnika Jana Matwijewskiego, pracującego na sąsiedniej budowie domu.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Krakowie, Sylwester Richter, emer. radca sądu kraj. i adwokat krajowy w Brzesku, w 61 r. życia;

w Łenczynie Wielkim, Adam Pietrzycki, właściciel dóbr ziemskich, w 78 roku życia. Zmarły pozostawił cenną bibliotekę, złożoną ze starych druków łacińskich i polskich z XVI i XVII. stulecia, nadto wielkiej ceny galerii obrazów polskich z XVIII. stulecia. Był uczestnikiem powstania 1863 roku;

w Monachium, pejzażyista Karol Palmie.

— **Nagły zgon członka Izby panów.** Członek Izby panów Eppinger w chwili, gdy przybywszy z Innsbrucku do Salzburga, chciał wsiąść do pociągu, jadącego do Wiednia, został rażony apopleksją i zmarł na miejscu.

— **O obrazach sądów zachodnio-galicjskich.** W sobotę w sądzie pow. karnym w Krakowie toczyła się rozprawa karna przeciw kandydatowi adwokackiemu dr. Tatarczuchowi o obrazę sądów zachodnio-galicjskich. Przy pierwszej rozprawie sędzia p. Barbacki uznał za właściwe poddać obwinionego badaniu lekarskiemu co do stanu umysłowego. Lekarze uznali dr. Tatarczuch za zdrowy umysłowo, a on zażądał od sądu wynagrodzenia w kwocie miliona kor. Skargi przeciw sędziemu sąd nie uwzględnił i wynagrodzenia nie przyznał. Podczas sobotniej rozprawy p. Tatarczuch przemawiał blisko 5 godzin, wywodów swych jednak nie skończył. Rozprawę odroczone do wtorku.

— **Morderstwo rabunkowe.** Z Wiednia donoszą: W domu w III. dzielnicy znaleziono zwłoki 37-letniej Maryi Schmidt, pozostającej pod dozorem policyjnym. O morderstwo podejrzany jest młody człowiek, który nad ranem opuścił mieszkanie zamordowanej. Policja posiada jego rysopis. Motywem zbrodni ma być rabunek, gdyż z mieszkania zginęły różne przedmioty i gotówka 24 kor.

— **Wypadek aeronauty.** Porucznik Bier przedsięwziął wczoraj w Rjece lot ponad morzem do Abbazy. Bier był już niedaleko celu, gdy wpadł do morza. Aparat został znacznie uszkodzony. Torpedowice wyratowały Biera.

Kronika zagraniczna.

* Upały w Nowym Jorku trwają w dalszym ciągu. Onegdaj z powodu upałów przyszło nawet do ogromnej demonstracji przed składem fabryki lodu. Tłum domagał się wydania lodu, nie chcąc za to płacić. Kiedy spotkał się z odmową, począł bombardować fabrykę. Wkońcu nie było innego wyjścia, jak wydać lód bezpłatnie.

W ostatnich dniach według obliczeń dotychczas padło na ulicach Nowego Jorku 1300 koni i 800 psów.

* Miasto pływające. W warsztach Hamburg-Amerika-Linie w Szczecinie buduje się obecnie olbrzymi statek, który będzie nosił nazwę „Europa”. Będzie to największy okręt pasażerski i już dzisiaj nazywają go królem morza. „Europa” przebywać będzie drogą do Ameryki w ciągu 122 godzin, a pod względem rozmiarów, bezpieczeństwa, wygod i wytwornych urządzeń pobije na głowę wszystkie istniejące parowce.

Długość tego okrętu wynosić będzie 268 metrów, szerokość 30 metrów, pojemność 50.000 ton, czyli 140.500 metrów sześciennych. Koles taki, wysokości 31 metr., wymaga oczywiście potężnej siły poruszającej, to też łatwo się będzie domyślić, w jakie będzie zaopatrzony maszyny. Złoży się na nie kombinacja turbin i kotłów; te ostatnie umieszczone zostaną w czterech izbach, długości 23 metrów, turbiny zaś w 2 olbrzymich izbach, długości 29 metrów, a tak szeroki, jak sam okręt. Siła tego „motoru centralnego” równa się sile 70 tysięcy koni, to też na jeden przejazd parowiec zużyje przeszło 600 wagonów węgla, co równa się 5000 ton.

To „miasto pływające” na falach oceanu, pomimo ciężaru swego ładunku, wynurzać się będzie tak wysoko, że obserwator, umieszczony na wyrzeczku lub w łodzi, zaledwie rozróżni rysy pasażerów pierwszego pokładu, gdyż pokład ten, umieszczony ponad dziewięć inymi, odpowiadać będzie prawie szóstemu piętru naszych kamienic. Co zaś do pokładu komendy, ten wznosić się będzie na 23 metr. ponad poziom morza. — „Europę” zatem nazywać śmiało można „morskim drapaczem nieba o 11 piętrach”.

Nowy parowiec pomieści 4250 pasażerów, a wraz z personelem blisko 5000 osób. Jest to zatem ludność sporego miasta. „Europa” nadto dostarczy swoim pasażerom wszelkich wygod; będą mogli używać spacerów po sztucznie urządzonej skwerach i ulicach, będą mieli bary, palarnie, czytelnice, teatr, sale koncertowe, sale do zabaw wspólnych, wspaniałe jadalnie, w których będzie mogło obiadować jednocześnie po 800 osób; będą mieli nadto zaciszne sypialnie, sale gimnastyczne, sale do masażu, pływalnie i kąpielie z wody słodkiej; wreszcie będą rozporządzali stacją telegrafu bez drutu, która ich w każdej chwili połączy z żądaną miejscowością stałego ładu. To nie wszystko. Specyalne urządzenie usunie z „Europy” chorobę morską. Urządzenie to zmniejszy prawie zupełnie kołysanie się statku.

Przewidując, że pasażerowie będą mieli dobry apetyt, „Europa” na 5 dni przejazdu z Europy do Ameryki zaopatry się w zapasy, które wystarczą na wyżywienie całego korpusu armii w ciągu jednego miesiąca.

Świeżego mięsa dostarczy 40 wołów, 30 cieląt, 87 baranów, 78 jagniąt, 36 wieprzy; dodajmy do tego 4 tysiące kilogramów drobiu, tyleż ryb świeżych, 42 beczek ostryg, 48 tysięcy jaj, 5 tysięcy kilogramów kartofli, 12.500 rozmaitych jarzyn, 2 tysiące cebuli, 6 tysięcy kilogramów owoców. Gdyby 7500 kg. pieczywa nie wystarczało, upieczono by więcej z 350 beczek mąki i 500 kg. drożdży. Nie zabraknie również konserw i marynat, bo parowiec zabiera 12 tysięcy kg. mięsa solonego, 4 tysiące szynki, 25 beczek śledzi (w każdej 600 sztuk), 6 tysięcy śledzi marynowanych, 400 wędzonych, 900 puszek sardynek, 5 tysięcy funtów kapusty, tyleż zielonej fasoli solonej, 800 puszek grzybów, 10 tysięcy kg. ryżu i jarzyn suchych, 2500 kg. ciast.

Co do napojów, to mleka sterylizowanego parowiec zabierze 6500 litrów, a zgaszczonego 5200 pudełek; dalej 250 flaszek soków owocowych i 500 flaszek limonady, 31 tysięcy butelek piwa i 15 tysięcy butelek wód mineralnych. Nadto zabierze z sobą „Europa” 3 tysiące litrów wina wyuczajnego, 700 wina lepszego, 9500 butelek wina delikatnych, 5100 butelek szampana i 2200 butelek koniaku i likierów. Jeżeli dodamy do tego 175 kilogramów herbaty i 2500 kilogramów kawy, to wyczerpiemy listę zapasów.

Za każdy przejazd „Europa” będzie miała 2 miliony franków dochodu (licząc przejazd z bagażem), a więc za 52 podróży rocznie przeszło 100 milionów. Odrzuciwszy 20 milionów franków na węgiel, 25 milionów na żywność, 40 milionów na opłacenie personelu, na amortyzację kapitału, ubezpieczenia i t. p., przekonamy się, że Towarzystwo ham burskie szybko pokryje kosztą budowy olbrzyma, które wyniosą 50 milionów franków.

* Najgłębsze kopalnie. Najgłębszą kopalnią w nadgórnym obwodzie dortmundzkiej, werwa jej, a przytem utrzymanie miary,

jest kopalnia „Westfalen” pod Ablen w Monasterskiem. Każdy szyb tej kopalni jest przeszło 1100 metrów głębokości. Kopalnia „Westfalen” jest jedyną kopalnią nadreńsko-westfalskiego obwodu przemysłowego, leżącą w zagłębiu rzeki Ems. Kopalnia „Hibernia” leży pomiędzy Renem a Wezerą, 10 kilometrów od wschodniej strony obwodu przemysłowego. — Po kopalni „Hibernia” następuje kopalnia „Hermann” pod Borkiem, także w nadgórnym obwodzie dortmundzkim. Szyby kopalni „Hermann” są przeszło 1000 metrów głębokości. Odległość pomiędzy obiema kopalniami wynosi 30 kilometrów.

* Nowożytny teatr wędrowny. Z Paryża denoszą o oryginalnym przedsięwzięciu dyrektora teatru „Antoine”, Gémiera, polegającym na stworzeniu wielkiego teatru wędrownego z zastosowaniem wszystkich środków technicznych, jakimi rozporządzają współczesne sceny. Teatr Gémiera rozpocznie w dniach najbliższych *tournée* po wszystkich mniejszych i większych miastach Francji, nie posiadających stałego teatru. Dla przenoszenia się z miejsca na miejsce służyć będą specyalne wozy, ciągnięte przez ośm lokomotyw, przystosowanych do jazdy po gościńcach. Lokomotywy ciągnąć będą trzycięści siedm wagonów, w których znajdzie pomieszczenie cały personal teatralny, scena przenośna, dekoracje i rekwizyta teatralne. Nowy teatr rozpoczął występy od samego Paryża, gdzie rozbiwszy namioty na Esplanadzie Inwalidów dał pierwszy wieczór w formie generalnej próby kilku sztuk wobec zaproszonych gości. Widownię, obejmującą 1.500 miejsc, wypełniła publiczność doszczętnie. Dawano trzy sztuki, z których pierwsza przedstawiała niezwykle trudności techniczne, gdyż akcyą toczyła się w zatopionej łodzi podwodnej.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Jubileusz Lelewicza). Trzydzieści lat pracy scenicznej. Wymawia się to wcale gładko, ale gdy się pomyśli nad treścią tych słów, gdy się przytem uprzytomni nasze smutne stosunki teatralne, odczuje każdy, ile tych lat trzydzieści mieści w sobie trosk, gorczy, zawodów, starganych nerwów, nieprzespanych nocy i bólów — z drugiej jednak strony zadowolenie daje pamięć odniesionych tryumfów, zaskarbionej sympaty i publiczności i przyjaciół. Wszystko to przeszedł Lelewicz. Los nie szczędził mu żadnego z etapów naszego życia aktorskiego — od wędrownego komedyanctwa do tryumfów na scenie stołecznej i uznania pracy dyrektorskiej.

Że jubileusz swój obchodził także w naszym mieście, nie było może rzeczą przypadkową, nie gdzie indziej jak tylko tu u nas odbyć się on powinien był — w tym grodzie, który przez tyle lat szczyścił się Lelewiczem, jako jednym z najzdolniejszych, najpracowitszych i najsumienniejszych członków personelu naszej sceny. Rodzaj sztuki, do którego go talent jego przeznaczył, przez wielu uważany jest za coś „niższego”. Komik operetkowy — mawia się zwykle pogardliwie a przynajmniej wyniośle... Ale tak się dzieje... tylko u nas. Patrzymy gdzie indziej — choćby na ten Wiedeń, który tak często lubimy nasładować... jak on ceni swych Girardich i Treumanów... Czy tam pomyśli kto o tem, że komik operetkowy to figura niższego rzędu.

Ale nie bódźmy niesprawiedliwymi wobec publiczności lwowskiej, która pokazała w sobotę, że swego dawnego ulubieńca nadal w pamięci zachowała, że go zawsze kocha i... powiedzmy otwarcie... napowródy chciała posiadać. Opuszczył nas, by zbierać dyrektorskie laury na innych kresach Polski — przekonał wszystkich, co potrafi jako samoistny kierownik sceny — zyskał sobie sympatyę i tej nowej publiczności, ale uroczystość sobotnia okazała, że on właściwie zawsze jest nasz. Taki serdeczny hołd złożony może tylko ta publiczność, która jubilata kocha i ceni, a w przemówieniach i okłaskach aż nado przebijają myśl jedna, byśmy znów odzyskali ozdobę naszej operetki, tego „komika operetkowego”, którego przeciw dotychczas nikt zastąpić nie potrafił.

Frenetyczne oklaski, które powitały księcia Wasyla zaraz po pojawieniu się — ponowiły się gwałtownie po skończeniu aktu I., a po podniesieniu kurtyny ujrzyeliśmy jubilata w otoczeniu całego personelu.

Do wrzuczenia na scenę podjął imieniem artystów p. Kratochwil ciepło i serdecznie, podnosząc jego zasługi i sympatyę między kolegami i podwładnymi. Posypały się wieńce i bukiety, chór zaśpiewał pieśń okolicznościową, a wreszcie przemówił z poza wzgórza kwiatów przez ży wrzuczenia sam jubilat. Słowem „Bóg zapłać” zakończył swe podziękowanie, a publiczność stojąc przez cały czas dłużej niemiłnącym okłaskami dawała dowód, że bierze udział całym sercem w obchodzie wraz z tymi, którzy jubilatomu są najbliżsi, z artystami jego, którzy zebrał, wyczerzył i prowadzi na chwałę i pożytek sztuki polskiej...

Podnieceniu uroczystością wszyscy, grający w „Hrabi Luxemburgu” dołożyli wszystkich sił swoich, by jubileuszowe to przedstawienie wypadło jak najlepiej. Zgranie się trupy poznańskiej, werwa jej, a przytem utrzymanie miary,

by nie popaść w trywialność, znane są ogólnie, one też stawiają operetkę poznańską, jako całość, znacznie wyżej od naszej... Gdzieżby tam był poszedł kiedy po raz drugi na „Luxemburg” czy „Barona cygańskiego” za czasów naszej operetki... *Jamais*, jak mówi książę Wasyli. A teraz byłem dwa razy na jednym i na drugim i... wcale się nie nudziłem... *Si duo faciunt idem, non est idem*.

A zgrabny balecik do pięknej muzyki z Ponchiello „Giocondy”, tańczony przez niezrównanych Faliszewskich, przypomnieli nam aż nadto dotkliwie stan naszego baletu.

Lecz wszystko ma swój koniec... I Lelewicz musiał nas pożegnać, by kontynuować swą wędrowną letnią po Galicji. Na pożegnane przedstawienia złożyły się „Kra-kowiaci i górale” i „Lalka”. Operetka narodowa „Kra-kowiaci i górale” zwie się właściwie „Nasi Kra-kowiaci i górale”, a to dlatego, ponieważ nazwę „Kra-kowiaci i górale” nosi sławna opera Jana Stefania do słów Bogusławskiego wystawiona 1 marca 1794. Wystawiona przez Lelewicza zaś do słów J. N. Kamińskiego (wierszu) z muzyką Karola Kurpińskiego pochodzi z r. 1816. Mimo swej starości i naiwności rzecz ta wywiera jeszcze i dziś miłe wrażenie swą swojskością i typani nigdy się nie starzejącymi (jak n. p. organista Mieczodmuch), zwłaszcza, gdy zostanie zagrana z taką werwą jak wczoraj przez operetkę poznańską. Pp. Celińska, Palczewska, Lenartowicz, pp. Justian, Kosiński, Kratochwil i i., zasługują na żywe pochwały (Kosiński specyalnie za doskonałego organistę), a pp. Faliszewscy za dziarskiego mazure zbiegali rzepiste oklaski. Dyrygował bardzo dobrze Eichstädt z pomazanej, starej partytury, w której się trudno wyznać.

Na zakończenie „Lalka”, na której poprzednio nie byłem. Przekonałem się teraz sam, że pochwały kolegów mych po piórze nie były przesadzone i że pod względem wykonania i *mise en scene* operetka ta obok „Barona cygańskiego” w najlepszym nam świetle przedstawia dzielność organizacji trupy Lelewicza. Przedstawienie było pod każdym względem bez zarzutu, a na szczególną wzmiankę zasługują pna Celińska jako „Lalka”, Miłozza jako „Lancelot”, Kosiński jako „papa” lalki i baron z przyjaciół (pp. Justian i Lelewicz). Chóry i orkiestra pod batutą spokojnego, a pewnego siebie Barańskiego, spisywały się dzielnie. Faliszewscy tańczyli jak zawsze doskonale, a całość świadczyła o znakomitym studium reżysera-dyrektora.

Z łaniem przyszło rozstawać się. To też gdy w sali hotelu Francuskiego zeszliśmy się potem, uczucie sympaty dla kierownika i jego dzielnych ludzi wyładowało się w licznych toastach, w których o żadnym z obecnych nie zapomniano, a serdeczne uściśnienia dłoni przy pożegnaniu dawały poznać z jak ochoczym sercem przyjmili ich za rok znowu.

E. Walter.

Dr. Zygmunt Cyga ogłosił w Sprawozdaniu dyrekcyi gimnazjum VII. we Lwowie za rok szkolny 1911 polski przekład ekawych notatek z wykładów K. Schweitzera w Sorbonie p. t. „Metodologia języków żyjących”. Temat ten powinien szczerze zainteresować naszych pedagogów i badaczy języka.

«Krótki przewodnik po Zakopanem i okolicy». Nakład Krajowego Związku Turystycznego. Kraków 1911. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Spółki.

(z. s.) Trzecim przewodnikiem, wydawnym w roku bieżącym przez Krajowy Związek Turystyczny, jest powyżej wymieniony, opracowany bardzo starannie w układzie praktycznym i przystępnym dla przeciętnego wycieczkowicza, potrzebującego czas pewien spędzić w Zakopanem, albo dla turysty, pragnącego poznać górskie piękności Tatr. Na ładnym papierze udatnie drukowaną książeczkę zdołają plany i liczne widoki, odbite wykwintnie wytrawionymi kliszami, według doskonałych fotografii. Przewodnik ten powinien jak najspieszniej ukazać się w niemieckim i francuskim przekładzie, obecnie bowiem, wcale często, zagraniczni goście, nie władający naszym językiem, zaglądadają do tak zwanej letniej stolicy Polski.

Dr. Aleksander Hausmann. „Żywot żydowski w Palestynie”. Kraków. G. Gebethner i Spółka 1911.

(z. s.) Palestyna, jakkolwiek zwiedzana przez licznych pątników chrześcijańskich i wielokrotnie opisywana przez rozmaitych podróżników, mało jednak jest znana jako krajina, pokryta obecnie wieli nowymi wiejskimi osadami żydowskimi. Autor w pierwszej części swojej pracy omawia wcale szczegółowo ustrój owych kolonij i dzisiejszy sposób prowadzenia w nich gospodarstwa rolnego. W drugiej, charakterystycznie ludność żydowską, osiadłą w miastach palestyńskich, wskazując wzmaganie się jej ciągle, tudzież wpływ, jaki na nią wywierają powstające wyższe zakłady naukowe i szkoły fachowe, z hebrajskim językiem wykładowym, dzięki którym Żydzi, przybywający z różnych państw europejskich, otrzymują wykształcenie, przygotowujące ich do zawodów, zapewniających możność utrzymania się z pracy, a nadto

poznają się wzajemnie, zbliżają do siebie i łączą w duchu narodowym. Dr. Hausmann mniema, że żywioł żydowski w Palestynie, chociaż w ostatnich czasach zapruszony mętną napływem rosyjskich wolnomyslicieli i rewolucjonistów, jest dostatecznie konserwatywny, aby mógł zjednać sobie uznanie i życzliwość władz tureckich, oraz wstąpić w szeregi administracji rządowej, co, gdy się stanie, musi z czasem mu zapewnić przewagę nad muzułmańskimi i chrześcijańskimi mieszkańcami kraju, którzy, jak dotąd, są nieprzychylnie usposobieni dla Żydów.

Repertuar »Teatru Nowego«.

W poniedziałek, o godzinie 8 wieczorem, „Dwaj złodzieje“.
We wtorek, o godzinie 8 wieczorem, „Dwaj złodzieje“.

Zaprzysiężenie prezydenta miasta Józefa Neumanna.

Lwów, dnia 17 lipca.

Dziś w południe w wielkiej sali ratuszowej, ozdobionej draperiami i krzewami, odbyło się zaprzysiężenie nowo wybranego prezydenta miasta, p. Józefa Neumanna. Radni miejscy przybyli na tę uroczystość częścią w strojach narodowych, częścią w frakach. Gremium radców magistratu i dyrektorów wie zakładów miejskich jawili się w komplecie. Obie galerie wypełniły po brzegi publiczność.

Uroczystego aktu dokonał w zastępstwie J. E. P. Namiestnika Wiceprezydent Namiestnictwa p. Stanisław Grodzicki, który przybył do gmachu ratuszowego w towarzystwie byłego Biura prezydialnego, radcy Namiestnictwa Schultisa.

P. Wiceprezydenta Grodzickiego oczekiwał prezydent miasta Neumann w przedpokojach, przylegających do sali obrad Rady miejskiej i wprowadził do niej, gdzie już byli zebrani członkowie Rady miejskiej, gremium radców magistratu i dyrektorów zakładów miejskich.

Po odczytaniu roty przysięgi przez radcę Namiestnictwa p. Schultisa, odebrał P. Wiceprezydent Grodzicki od prezydenta Neumanna przysięgę, poczem przemówił do niego w te mniej więcej słowa:

Pozwoli pan, panie prezydencie, wyrazić sobie najlepsze życzenia, ażeby na tem zaszczytnym, choć pełnym trudów stanowisku, na które powołała pana wola współobywateli, udało się panu usuwać wszystkie trudności i aby zabiegi pańskie wienrzyły stałe pomyślne skutki. Nie potrzebuję chyba zapewniać, że w pracy swej liczyć może pan, panie prezydencie i Reprezentacya miasta, na szczerze poparcie Rządu we wszystkich usiłowaniach, mających na celu dobro miasta i jego mieszkańców. Szczęść Boże! (Huczne oklaski).

Z kolei zabrał głos prezydent miasta p. Neumann.
Bardzo jestem zobowiązany Panu Prezydentowi — mówił prezydent miasta Neumann — za tak życzliwe wyrazy dla mnie, Reprezentacyi miejskiej i miasta. To daje mi zapewnienie, że Reprezentacya miejska i mieszkańcy miasta mogą liczyć na poparcie Rządu we wszystkich sprawach koniecznych i potrzebnych ku podniesieniu miasta. Przystępuję do tej pracy z wiarą w przyszłość i z życzeniem, by miasto nasze było pionierem polskości na Wschodzie.

Miasto Lwów było przez szereg lat przedmurzem chrześcijaństwa, oraz twierdzą, o którą rozbijały się ataki najeźdźców. Mieszkańcy tego grodu nie szczędzili ofiar krwi i mienia w obronie Ojczyzny naszej, polskości miasta i swobody obywatelskiej. I dziś mieszkańcy Lwowa ponoszą również wielkie ofiary, a dowodem ich liczne instytucje oświatowe, kulturalne, patryotyczne i społeczne, które utrzymywane są przeważnie prywatnym sumptem. To rokuje najlepszą przyszłość tej pracy, do której mamy prawo i obowiązek i w której mamy swobodę, dzięki wspaniałomyślności wielkodusznego Monarchy, któremu należy się cześć i wdzięczność za dobrodziejstwa, nam okazane. Dlatego wzniesiony okrzyk: Najmilszemu nam panującyemu Cesarzowi i Królowi Franciszkowi Józefowi I. Niech żyje!

Okrzyk ten powtórzyli obecni po trzykroć.

Prezydent miasta podpisał następnie dokument, stwierdzający złożoną przez niego przysięgę, poczem p. Wiceprezydent Namiestnictwa w towarzystwie radcy Namiestnictwa Schultisa, odprowadzony przez prezydenta Neumanna, opuścił gmach ratuszowy.

Prezydent Neumann powrócił do sali obrad Rady miejskiej, zabrał głos ponownie. W przemówieniu tem podziękował przede wszystkim Radzie miejskiej jeszcze raz za wybór, przyczem zapewnił, że w rządach miasta kierować się będzie bezstronnością. Wspomniałszy z kolei o pracy i jej owocach, uzyskanych przez swych poprzedników, zapewnił następnie, że prezydent i Repre-

zentacya miejska nie będą wstrzymywać rozwoju miasta, lecz pracować nad jego podniesieniem, o ile środki na to pozwolą. Zyczeniem naszym — ciągnął prezydent Neumann — jest oddać następcom miasto rozszerzone, nowoczesne, o wysokiej kulturze europejskiej i polskiej. Do tej pracy potrzebujemy współdziałania gremium magistratu i dyrektorów przedsiębiorstw miejskich. Zwróciwszy się następnie do urzędników magistratu, tak mówił dalej:

Witam was tedy, szanowni panowie i zaznaczam, że pośród was jest bardzo wielu zdolnych, energicznych i sumiennych współpracowników. Spodziewam się, że praca nasza wspólna dla miasta wyda najlepsze owoce. Znam was, jako wiolelatni radny miasta, poznałem wielu panów osobiście i mam przekonanie, że nadal dla dobra miasta sumiennie i gorliwie pracować będziecie, a w zamian za to znajdziecie we mnie przełożonego bezstronnego i życzliwego. Z Bogiem! Oby Bóg pracy naszej dopomagał! (Oklaski).

Na tem zakończyła się uroczystość.

OSTATNIA POCZTA.

== Na sobotniemu posiedzeniu Sejmu węgierskiego p. Iwanka wniósł interpelację w sprawie stanowiska P. Ministra spraw zagranicznych w sprawie albańskiej i drugą w sprawie zbadania sprawy budowy kanału Dunaj-Cisa ze względu na aktualną obecnie budowę kanałów w Austrii.

Następnie pp. Apponyi i Tosz przemawiali przeciw ustawie wojskowej, poczem posiedzenie zamknięto.

== W kołach politycznych w Zagrzebiu słychać, że Sejm chorwacki będzie niebawem rozwiązany.

== Prezydent Fallières wraz z prezydentem ministrów Caillaux i ministrem oświaty przybył d. 16 b. m. do Caen na uroczystości gimnastyczne.

== Lord Kitchener mianowany został dyplomatycznym agentem Wielkiej Brytanii w Egipcie.

== O sprawie marokkańskiej nadchodzą następujące nowe wiadomości:

Correspondence Espana oraz wydawane w Melilli przez hiszpańskich oficerów pismo *Telegramma de lariff* ogłosiły wiadomości, że francuski oficer instruktor, kapitan Moreaux, dowódca obozowiska koło El Ksar mehali, powołany został do Tangeru, ponieważ z kasy intendyury sprzeniewierzył 60.000 dolarów t. j. 200.000 franków. Z mehali tej wielu żołnierzy zbiegło, ponieważ nie otrzymywali żołdu.

Wiadomość ta wywołała w Tangerze wielkie wzburzenie. Francuski zastępca dyplomatyczny i kierownik francuskiej misji, pułkownik Mangin, czyni usilne starania, aby uzyskać zadośćuczynienie za to oszczerstwo, rzucone na kapitana Moreaux.

Donoszą z El Ksar, że Hiszpanie zatrzymali i rozbroili oddział wojska francuskiego, znajdujący się w drodze do Tangeru.

Wedle depeszy *Agencji Havasa* z Marakesz, kaid Mugi w porozumieniu z dwoma innymi wysłał 800 jeźdźców do Agadir, celem zapewnienia porządku i spokoju i utrzymania powagi maghzena.

== W sprawie albańskiej trudno dostrzedz pomyślnego jakiegось zwrotu. Z Salonik donoszą, że zarządzono powołanie wszystkich klas rezerwistów do 45 r. życia, zarówno mahometańskich, jak niema-hometańskich; nadto kazaly władze przygotować spis starszych rezerwistów. Rezerwistei odbywać będą co 14 dni sześciogodzinne ćwiczenia i mieć będą w pogotowiu broń i uniformy żandarmskie, aby każdej chwili móż stanąć do szeregu.

Ethem basza, jadący z adjutantem i małym oddziałem konnicy z Gusinje do Diakowaru dostał się w zasadzkę Arnautów, którzy dali ognia. Ethem basza i adjutant ranni spadli z koni. Obu przewiezli żołnierze do Ipek. Arnauca uciekli.

== Wedle wiadomości z Valony, ludność tam także powstała. Zwrócono się z pogrózkami do władz i przedstawiono im postulaty; w razie niespełnienia ich należy obawiać się poważnych wykroczeń. Wysłano też do Valony kontrtopowiec z kompanią wojska.

W Konstantynopolu twierdzą, że 18 rodzin albańskich w Podgoricy chciało wrócić do kraju, ale przywódcy albanicy powstrzymali je od tego kroku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Ischl, 17 lipca. Najj. Pan wyjechał do Wiednia.

Wiedeń, 17 lipca. Nowo wybrana Izba posłów zebrała się dziś na pierwsze posie-

dzenie. Posłowie przybyli w komplecie, łoża i galerie przepelnione. W łoży Izby panów widać b. prezesa Izby poselskiej Pattaia, Marszałka Czech ks. Lobkowitza, wielu członków Izby panów.

W kilka minut po godzinie 11 wszedł do sali bar. Gautsch i członkowie gabinetu, witani serdecznie przez wielu posłów. Bar. Gautsch zawiadomił o zwołaniu parlamentu, zaprosił najstarszego wiekiem posła bar. Wiktora Fuchsa (chrz. soc.) do objęcia przewodnictwa.

Bar. Fuchs obejmując przewodnictwo, złożył najpierw przyrzeczenie poselskie, następnie stwierdził komplet i oświadczył, że otwiera pierwsze posiedzenie. Zwrócił się w serdecznych słowach z powitaniem do zebranych posłów bez różnicy stronictw, zaznaczył, że jako stary parlamentarzysta, od 33 lat bez przerwy członek Izby posłów, wyraża na początku nowej sesji życzenie, aby Izba rzeczywiście spełniła nadzieje w niej pokładane, aby panował tu zawsze spokój. (Huczne oklaski).

Prezydent ze starszeństwa bar. Fuchs po skończeniu przemówienia wniósł okrzyk na cześć Najj. Pana, który Izba trzykrotnie powtórzyła.

Prezydent powołał najmłodszych 7 członków Izby na sekretarzy, z Polaków p. Hallera, z Rusinów p. Łukaszewicza.

Z kolei sekretarze odczytali rotę przysięgi we wszystkich językach krajowych, a posłowie, wywoływani imiennie, składali, każdy w swoim języku, przyrzeczenie.

Prezydent oznajmił, że p. dr. Loewenstein złożył mandat, a p. Daszyński, wybrany dwukrotnie, złożył mandat z okręgu 44. Dalej oznajmił bar. Fuchs, że jutro, o godzinie 12, odbędzie się uroczyste otwarcie parlamentu przez Najj. Pana w Zamku Cesarskim.

Następne posiedzenie naznaczył Prezydent na środę, godz. 11 przed południem, poczem posiedzenie zamknął.

Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Kraków, 17 lipca. Już dziś przybywają uczestnicy Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich. Jedni z pierwszych przybyli z Pragi prof. Stoklasa i prof. Kuraś, z Petersburga prof. Ott, lekarz cesarowej i dr. Bechterew.

Dziś w mieszkaniu prof. Wieherkiewicza zbierze się na naradę stała komisja sło-wiańskich Zjazdów lekarzy.

Wydział krajowy na Zjeździe reprezentować będzie zastępca Marszałka dr. Pilat.

Dziś ukończono urządzenie wystawy lekarskiej i farmaceutycznej. Oficjalne otwarcie jutro.

Kraków, 17 lipca. Jutro odbędzie się oficjalne otwarcie wystawy browarniczej w domu Tow. technicznego.

Kraków, 17 lipca. Dziś w południe zbierze się komisja wybrana przez Radę miejską do zbadania zarzutów przeciw dr. Doboszyńskiemu.

Kraków, 17 lipca. Wczoraj odbył się tu obchód Grunwaldzki. Po nabożeństwie w kościele Maryackim ruszył pochód na Wawel, gdzie złożono wieniec na grobowcach Jagiełły i Jadwigi. Potem odbył się wiec, na którym przemawiał dr. Kazimierz Lubecki.

Kraków, 17 lipca. Wycieczka automobilowa, która wyruszyła onegdaj ze Lwowa w Karpaty, pomimo złej drogi przejechałszy Węgry, zagościła wczoraj w Krakowie. Automobilistów podejmował sekretaryat Galic. Związku automobilistów w sali hotelu Saskiego. Wczoraj bawili automobilisci także u Najd. Areyks. Stefana w Żyweu, który przyrzekł, że na drugi rok ustanowi nagrodę honorową dla zwycięzców wyścigu.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 17 lipca. Prognoza na 18 lipca 1911. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, czasami opady, nieco chłodniej, zahodni mierny wiatr.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, czasami opady, nieco chłodniej, północno-zachodni ożywiony wiatr.

Berlin, 17 lipca. Rzeźbiarz prof. Reinhold Begas, z okazji 80 rocznicy urodzin, otrzymał godność rzeczywistego tajnego radcy z tytułem ekscelencji.

Berlin, 17 lipca. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze w przeglądzie tygodniowym: Z zadowoleniem przyjęto w Niemczech do wiadomości oświadczenia, złożone przez franc. ministra spraw zagranicznych na posiedzeniu Izby deputowanych w dniu 11. b. m. w sprawie Marokka. Słowa jego sprawiły pomyślnie wrażenie, zarówno we Francyi, jak u nas. Niemcy odwzajemniają tę uprzejmość. Wzajemna wymiana pełnych szacunku i przyjacielskich myśli ma swą wartość dla dalszego

rokuwania, prowadzonych obecnie między nami a Francją w sprawie marokkańskiej. Także prasa obu krajów, pominąwszy znikomą wyjątki, rozpatruje tę sprawę w coraz to spokojniejszym tonie.

Pomyślnie widoki powrotu spokoju w Albanii znów się zamęczyły. Albańczycy wystąpili z żądaniem, które trudno im będzie przeprowadzić o własnych siłach. Znikąd nie nastąpi tak poważne wzmieszenie się do wewnętrznych spraw Turcji, jakie byłoby potrzebne, aby zaspokoić nadzieje Albańczyków. Porta tymczasem czyni dalsze przygotowania. Także interesowane mocarstwa czynią wysiłki, aby nie dopuścić do zakłócenia pokoju.

Paryż, 17 lipca. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie, pozwalające na przywóz do Francyi świeżych skór wołowych z Austro-Węgier.

Paryż, 17 lipca. Sędzia Pontremol z tutejszego sądu policyjnego poprawczej wzbierał się wdrożyć kroki procesowe przeciw wielu „kamelotom du roi“, którzy onegdaj urządzili manifestację przeciw p. Fallières. Pontremol zasłaniał się względami osobistymi i politycznymi. Będzie on prawdopodobnie postawiony przed najwyższą sędziowską radę dyscyplinarną.

Paryż, 17 lipca. *Agencya Havasa* donosi z Mogador, że krążownik niemiecki „Berlin“ codziennie wysadza na ląd 40 ludzi, którzy udają się w okolice Agadiru, gdzie jednakże panuje zupełny spokój.

Kijów, 17 lipca. (Tel. pr.) Za założenie i potajemne prowadzenie szkoły polskiej generał-gubernator skazał proboszcza parafii w Horbulowie ks. Andruszkiewicza na 1000 rubli kary, nauczyciela Hongarę na 7 dni aresztu, a rodziców, których dzieci uczęszczały do tej szkoły, na grzywny po 25 rubli.

Petersburg, 17 lipca. (Tel. pr.) *Riccz* donosi: Mały statek spacerowy, który ubiegłej niedzieli udał się w wycieczkę z Torunia do Ciechoćinka, osiadł niedaleko granicy rosyjskiej na mieliznie. Gdy podróżnicy chcieli wylądować, straż rosyjska nie pozwoliła na to i poczęła strzelać. Udało się wkońcu zepchnąć statek z mielizny. Straż pograniczna nie pozwoliła mu płynąć dalej, ani też nie pozwoliła podróżnym przejść pieszo przez granicę. Wobec tego statek wrócił do Torunia.

Petersburg, 17 lipca. (Tel. pr.) *Nowoje Wremia* zamieszcza artykuł wstępny, wymierzony przeciw polityce Austrii. Pismo to twierdzi, że Austria dąży do aneksyi Albanii.

Petersburg, 17 lipca. (Tel. pr.) Władze zamknęły tutejsze Towarzystwo literackie.

Petersburg, 17 lipca. Ministerstwo handlu ma zamiar pozwolić dwunastu fabrykom metalurgicznym na sprowadzenie 592.640 pudów żelaza (surowca) za opłatą zniżonego cła.

Belgrad, 16 lipca. Na bankiecie, urządzonym kilka dni temu przez gminę na cześć gości słowiańskich, przyszło do niemiłego zajścia, mianowicie Rosjanie uczuli się obrażeni mową jednego z Polaków i usunęli się od udziału w wycieczce do Żelaznej Bramy. Ułagodzone ich w ten sposób, że gmina wydała osobny bankiet na cześć gości rosyjskich. Wzięło w nim udział kilku ministrów, burmistrz Belgradu i wielu polityków radykalnych.

Belgrad, 17 lipca. (Urzędowo). Doniesienia dzienników z Bad-Gastein, jakoby król Piotr wyraził życzenie wysłania osobnej misji do Ischlu z okazji Urodzin Cesarza Franciszka Józefa, są zmyślenie.

Konstantynopol, 17 lipca. We wspomnianej już nocie do ministerstwa wyznał patriarchat ekumeniczny zaznacza, że większość zbrodni, wymienionych w załączonej liście, popełniły władze, a to skłoniło tłum nieoświecony do naśladownictwa. Lista wymienienia 24 morderstw, popełnionych w ostatnich miesiącach, 12 wypadków przymusowego przejścia na islam i liczne inne czyny zbrodnicze.

Konstantynopol, 17 lipca. Zakupiony w Niemczech parowiec awizowy, zaopatrzony w dwie armaty, odpłynął do Skutari i przybył do Sau Giovanni di Medua.

Konstantynopol, 17 lipca. *Jeni Gazetta* donosi, że Czarnogóra znowu rozdaje Malissorom bomby i amunicję.

Waszyngton, 17 lipca. *Associated Press* donosi z Puebla (w Meksyku), że tam i w kilku pobliskich miejscowościach przyszło do starcia między wojskiem rządowym a zwolennikami Madery, przyczem zginęło 135 osób. Najwięcej ludzi zginęło w pobliżu Covadonga, gdzie strajkujący robotnicy tkaczy plondrowali domy prywatne. W jednym z domów zabito kilku Niemców.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krehowiecki.

NADESLANE.

Dentysta Dr. Michał Wiktor
ordynuje ul. Halicka 21 dom WP. Bałabana. Udogodnienia w zapłacie robót technicznych. Winda.

Na czas wyjazdów letnich
najbezpieczniej
przechowuje się
papiery wartościowe i klejnoty
w skrytkach depozytowych
(Safe Deposits) firmy
Sokal i Lilien.
Prospekty wydaje się na życzenie.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w nim nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

We FRANZENSBADZIE

(Palast-Hotel, wejście od Kircheustrasse)
ordynuje również w bieżącym sezonie

Dr. Stanisław Przybyłski

b. asystent kliniki chirurgicznej i położniczo-ginekologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Do najęcia

przy ul. Asnyka l. 7,

na l. piętrze:

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon.

Elektryczne urządzenie.

Blizsza wiadomość na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ ulica Czarnieckiego l. 10 od 12 do 4 po południu.

Bracia Tercyarze
w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, stółki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17 lipca 1911.
Hotel Imperial.
Pp. A. Udrycki ze Skorodna, Z. Porczyński z Rossyji.
Hotel George'a.
Pp. J. Rudrof z Romanówki, K. Schnack z Serajewa.
Hotel Lazarusa.
P. E. Rath z Małych wód.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 lipca.

I. Akcje za sztukę.

Table with 3 columns: Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.

Table with 3 columns: II. Listy zastawne za 100 kor., Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., Banku h. g. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l., Banku h. g. 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k., Kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l., 4 pr. w. a. los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisja, Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat, 4 pr. los w 56 lat, Banku gal. ziem. kr. 4 1/2 pr. 60 l., Ziemski Bank hipoteczny Lwów

Table with 3 columns: III. Obligacje za 100 kor., Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a., Korun. Banku kr. 5 pr. (3 em.), 4 1/2 pr. (3 em.), 4 pr. (4 em.), Kol. lokalne dtto 4 pr., Pożyczka m. Krakowa, Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4 pr., 4 konwen., szkolna krajow. 4 pr. r. 1908

Table with 3 columns: IV. Losy., M. Krakowa po 20 (40 kor.), V. Monety., Dukat cesarski, 30 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 160 marek niemieckich

Table with 3 columns: Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 15 lipca 1911.

Table with 3 columns: A. Ogólny dług państwa. Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczeń-lipiec, Jednolity dług państwa w srebrze lut-y sierpień, kwiecień-październik

Table with 3 columns: Koronowa waluta. Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., 1869 po 100 zł. 4 pr., 1864 po 100 zł., 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

Table with 3 columns: B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

Table with 3 columns: C. Obligacje kolejowe. Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje), Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Table with 3 columns: Obligacje pierwszeństwa (kolejowe). Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 300, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. czeskiej emisji z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czern. jassykiej z roku 1894 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

Table with 3 columns: D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej). Węg. złota renta 4 pr., w wal. kor. 4 pr., obl. pr. regul. Cisy 4 pr., pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.), 50 zł. (100 kor.)

Table with 3 columns: E. Obligacje indemnizacyjne. Krowacy i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

Table with 3 columns: F. Inne publiczne pożyczki. Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskiej obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Turckie obl. prem. kol. za 400 frank.

Table with 3 columns: G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nowa). Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr., Gal. aka. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., los 50 l. 4 1/2 pr., 60 l. 4 pr., Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, 4 pr. los. 41 lat, 4 pr. stara

Table with 3 columns: H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nowa. Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882, Tow. żegl. par. po Dun. Elm. r. 1886 pr., Kolej Lwów-Czern. Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr., 1890 4 pr.

Table with 3 columns: I. Losy (za sztukę). Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł.

Table with 3 columns: Koronowa waluta. Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Papiery 40 zł. m. k., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., węg. tow. 5 zł., Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

Table with 3 columns: J. Akcje banków (za sztukę). Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Gal. banku hip. 200 zł., dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostnańska banka 100 zł.

Table with 3 columns: K. Akcje przedsiębiorstw transportowych. Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., akcje zakł. 300 zł., Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Bełecz (akc. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern. Jassy 200 zł., Lwów-Kleparów-Jaworów lokal., 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

Table with 3 columns: L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych. Tow. kopalni węgla w Brax 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł., Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodniey 500 kor., Tur. zarz. tytoniow. 500 franków, Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.

Table with 3 columns: M. Woksy. Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 100 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki

Table with 3 columns: N. Waluty. Dukat cesarski, Austr.-węg. 3 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rossyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir, Rubls

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 57/11 (4) (7878 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Perli Narcyz zam. Gimpel odbędzie się dnia 28 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja 1/2 realności lwh. 20 gm. Milatycze.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1942 kor. 50 hal. Najniższa cena wynosi 1295 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 20 czerwca 1911.

L. cz. E. 274/11 (11) (7906 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hirscha Tänzera w Ropczycach odbędzie się dnia 4 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacja połowy realności lwh. 243 ks. gr. gm. kat. Ropczyce.

Półowa nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 602 kor. 30 hal. Najniższa cena wynosi 401 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 20 czerwca 1911.

L. cz. E. 264/11 (7) (7780 2-3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 2 sierpnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, odbędzie się licytacja:

1) realności lwh. 1459 ks. gr. gm. kat. Oleszyce stare, stanowiącej osiadłość wraz z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi i 2) realności lwh. 1460 ks. gr. gm. kat. Oleszyce stare, składającej się z gruntu ornego i łąk.

Nieruchomość ad 1) wystawiona na licytację, jest oceniona na 1013 kor., nieruchomości ad 2) na 1902 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1) 675 kor. 34 hal., co do realności ad 2) 1268 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 28 czerwca 1911.

L. cz. E. 31/11 (4) (7563 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim odbędzie się dnia 28 sierpnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacja dwóch majątności tabularnych a mianowicie:

- a) majątności Brzyńska objętej wyk. hip. l. 201 tut. ks. tab.,
b) majątności Kłodawa objętej wyk. hip. l. 752 tut. ks. tab.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: a) na 32.400 kor., b) na 800 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) 216.000 kor., ad b) 533 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 20 maja 1911.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumpcyjnego od mięsa w niżej wymienionym okręgu dzierżawnym odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo czas od objęcia dzierżawy do końca roku 1911 lub też bezwarunkowo czas od objęcia dzierżawy do końca roku 1911 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata, to jest 1912 i 1913.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach cd godz. 9 rano do 12 w południe	Uwaga
					K	h		
1	Oświęcim	podatek spożywczy od mięsa	23	dla gmin wiejskich III. a dla gminy miasta Oświęcimia II.	17.300	—	dnia 31 lipca 1911	

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych wynoszące 10% ceny wywołania i ostemplowane znaczkami na 1 kor., wnoszące należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 31 lipca 1911. — Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyższe wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytację.

Blizsze warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myslenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywiecu. Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucje odnoszące się do dzierżaw jeszcze nieukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadyum licytacyjne, ani jako kaucje dzierżawne. — Nadażne wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucji dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Dz. r. sk. Nr. 111).

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 13 lipca 1911.

L. cz. E. 287/11 (5) (7942 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schulima Krämmerranna, kupca w Niemirowie, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1911 o godz. 8:30 przed południem w tut. sądzie licytacja całych realności lwh. 1. 845 i 2. 2000 gm. Potylicz. Przynależnością co do lwh. 845 jest drzewostan oceniony na 100 kor.

Cena szacunkowa lwh. 845 — 3795 kor., lwh. 2000 — 400 kor.
Najniższa cena wynosi: ad 1. 2596 kor. 67 hal., ad 2. 266 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

Wszelkie prawa osób trzecich do powyższych nieruchomości należy zgłosić najpóźniej i to pod ich utratą przy wyznaczonym terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, 26 czerwieca 1911.

L. IX. b) 2387/8 (7920 1-3)
O b w i e s z c e n i e.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlu konserwacyjnych na gościńcach państwowych w rzeszowskim okręgu budownictwym w latach 1911, 1912, 1913 odbędzie się dnia 27 lipca 1911 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowlu wykonać się mających w roku 1911 wynoszą:

Budowle powyższe obejmują: roboty w sekcji Łañcut w kwocie 913 kor. 25 hal. i w sekcji Rzeszów w kwocie 4980 kor. 90 hal.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe wraz z planami, wykazem szeregów i kosztorysem summarzem na rok 1911 przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnieszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i w wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekyę drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi 27 lipca 1911 o godz. 12 w południe w c. k. Starostwie w Rzeszowie.

Orzeczenie, czy wynik licytacji jest pomyslny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystna przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lipca 1911.

Za c. k. Namiestnika

Ustyjanowski, w. r.

L. cz. E. 542/11 (7) (7905)
Edykt licytacyjny.

Dnia 4 sierpnia 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 79 gminy Lubrza, obejmującej pb. lk. 16 i pgr. lk. 58.

Cena najniższej oferty wynosi 1676 kor. Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozwiązanie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 23 czerwieca 1911.

L. cz. E. 4986/9 (9) (7946)
Edykt licytacyjny

Na żądanie Moresa Izaaka Drimera w Tyśmieniczanach odbędzie się dnia 7 sierpnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja: 1) całej realności lwh. 17 gminy Manasterczany o obszarze 1031 s.² w niwie „Łuchy“ i 2) 1/2 realności lwh. 283 gminy Żuraki o obszarze 1592 s.²

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona: 1) na 78 kor., 2) na 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 52 kor., ad 2) 67 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozwiązanie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 30 maja 1911.

L. cz. E. 637/11 (7895)

Dnia 5 sierpnia 1911 o godzinie 10:30 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacja realności lwh. 106 gm. Łopusznicza, stanowiącej 5 parceli gruntowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 6300 kor.

Najniższa cena wynosi 4200 kor.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 31 maja 1911.

L. cz. E. 2342/10 (20) (7977)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lipca 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja 18/20 części realności lwh. 101 ks. gr. gm. Biała miasto, a mianowicie 15/20 części Róży Haberfeldowej własnych i 3/20 części realności powyższej realności dr. Hugo Haberfelda, dr. Seweryna Haberfelda i Wan'cy Haberfeld każdego po 1/20 części własnej.

Części nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: 15/20 części na 65 831 kor. 47 hal., zaś 1/20 część na 4388 kor. 76 hal., czyli 3/20 części na 13.166 kor. 28 hal., zatem razem 18/20 części na 78.997 kor. 77 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do 15/20 części 32.915 kor. 73 hal., odnośnie do 1/20 części na 2194 kor. 38 hal., odnośnie do 3/20 części 6582 kor. 14 hal., zatem odnośnie do 18/20 części 39.498 kor. 88 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 23 maja 1911.

L. cz. E. 1139/11 (7937)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacja realności lwh. 312 gm. Kosów, stanowiącej dom mieszkalny.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3740 kor.

Najniższa cena wynosi 1870 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 10 czerwieca 1911.

L. cz. E. 233/11 (4) (7893)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie odbędzie się dnia 8 sierpnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 86 gm. Jankowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, oszacowana na 6000 kor., przynależności na 3650 kor.

Najniższa cena wynosi 6433 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy chęć kupna mający przejrzeć w tut. sądzie w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ciężkowice, dnia 26 czerwieca 1911.

(7991 1-3)

Sądowa hala sukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:

Poniedziałek 24 lipca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: większa ilość książek,

kapelusze damskie, broszury, książki, trunki, towary korzenne, urządzenie sklepowe, gramofon, obuwie, pianino, dodatki krawieckie, towary sportowe, cukier, towary galanterijne, rany, lustra, skóry, wagi decymalne, konfekcyja męska, sukna oraz meble domowe.

Wtorek 25 lipca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: 2 fortepiany, 2 pianina, meble mahoniowe i zwykłe, dywany perskie, srebro, złoto, garderoba damska, zegarek damski duble, zegarek złoty, rogi, kasa, maszyna do szycia.

Środa 26 lipca 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: 2 fortepiany, 3 gramofony, pianino, 5 maszyn do szycia, kapelusze damskie, dodatki krawieckie, leksykon, rower, obrazy, dywany i meble domowe.

Czwartek 27 lipca 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do pisania, do drukowania, cyklostyna, prasa do kopiowania, obrazy olejne, lodownia domowa, rogi, brzoń, 3 maszyny do szycia, futerko długie, pressmaszyna, srebro stołowe, gobeliny, kasa, perskie dywany, antyki, różne wschodnie dekoracyjne przedmioty.

Piątek 28 lipca 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: 3 fortepiany, 2 pianina, skrzypce, rogi, kasa, urządzenie restauracji, bilard, książki, maszyny stolarskie, kandelabry mosiężne, lampy łukowe, żarówki, szkiełka do gazu, garderoba męska oraz różne meble domowe.

Sobota 29 lipca 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: beczka koniaku, siódła, materye, narzędzia stolarskie, towary korzenne, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedacę mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. E. 424/11 (7) (7899 2-3)

E d y k t.

Dnia 26 lipca 1911 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja 1/4 części realności lwh. 262 gm. Wyczółki. Nieruchomość powyższą oszacowano na 1842 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 988 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, 20 czerwieca 1911.

L. cz. E. 2083/10 (12) (7898 2-3)

E d y k t.

Dnia 27 lipca 1911 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja całej realności lwh. 192 gm. Monasterzyska.

Nieruchomość powyższą oszacowano na 21.443 kor. 56 hal.

Cena wywołania wynosi 21.443 kor. 56 hal., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 20 czerwieca 1911.

Konkursa.

L. 1646/911 (7701 3-3)

K o n k u r s.

Na mocy postanowień ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr. i oraz ustawy z dnia 5 października 1906 Nr. 148 Dz. u. kr. tudzież na mocy uchwały Wysockiego Sejmu z dnia 19 października 1910 i rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 15 maja 1911 L. 62.131 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Hussakowie, a to dla okręgu sanitarnego obejmującego 11 gmin i obszarów dworskich powiatu Mościskiego.

Obowiązki lekarza okręgowego określone są w powyższych ustawach a nadto też w rozporządzeniu wykonawczym z dnia 20 grudnia 1907 Nr. 158 Dz. u. kr. i w dołączonej do niego Instrucyji służbowej, — a nadto obowiązkiem lekarza okręgowego będzie utrzymywać u siebie aptekę domową na podstawie uzyskać się mającej w tym celu koncesyji.

Posada lekarza okręgowego w Hussakowie połączoną jest z prawem do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Nr. 68 Dz. u. kr. a płaca wynosi rocznie (1200) tysięcy dwieście koron, a zaś ryczałt na podróże służbowe rocznie (600) sześćset koron.

Ubiegający się o powyższą posadę mają wnieść podania swoje do Wydziału Rady powiatowej w Mościskach najdalej do 15 sierpnia 1911 i w tychże wierzycielnie wykazać:

1. prawo obywatelstwa austriackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,

3. nieskazitelny charakter,
 4. znajomość języków krajowych,
 5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
 6. nieprzekroczony wiek lat 40 tu i wreszcie
 7. dostateczną do pracy zawodowej zdolność fizyczną.
- Z Wydziału Rady powiatowej.
Mościska, dnia 5 lipca 1911.
Sekretarz: Prezes:
Jabłoński. Stadniński.

L. Prez. 2402 (4/11) (7851 2—3)
K o n k u r s .

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu jest do obsadzenia posada dozorecy więźniów z systemizowanymi poborami i umundowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 Dz. p. p. zastrzeżoną, wnieść należy właśnie do 22 sierpnia 1911 do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu.
Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Nowy Sącz, dnia 10 lipca 1911.

L. 1348 (7201 2—3)
K o n k u r s .

Gmina król. wolnego miasta Starego Sambora rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady inspektora policji z płacą roczną 1000 kor. i 10 prc. dodatkum drożdżnianym prowizorycznie na jeden rok, poczem w razie zadowolającej służby stabilizacya może nastąpić.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania do Zwierzchności gminnej w przeciągu dwóch miesięcy t. j. do 23 sierpnia b. r. i przedłożyć:

1. świadectwo urodzin na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia,
 2. świadectwo moralności, lub kwalifikacyę służbową, jeżeli w służbie publicznej pozostają,
 3. świadectwo ukończonej szkoły ludowej z dobrym postępem,
 4. świadectwo ze złożonego z dobrym postępem egzaminu kwalifikacyjnego i wykazane poprzednie zajęcia,
 5. jako równo ukwalifikowani uważani będą ci, którzy służyli przy c. k. żandarmerji i zdali egzamin na komendanta posterunku po myśli § 22 ustawy z dnia 25 grudnia 1894 Dz. u. p. Nr. 1 z roku 1895 względnie rozp. Minist. z dnia 20 marca 1905 Dz. ust. państw. Nr. 45.
- Z Urzędu miejskiego.
Stary Sambor, d. 23 czerwca 1911.

L. 1648 (7140 2—3)
Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi przy katedrach budowy maszyn, mechaniki i teoryi maszyn w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza się niniejszym konkurs do końca sierpnia 1911.

Do tej posady przywiązane są normalne pobory sług państwowych unormowane ustawą z 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204.
Kandydaci na tę posadę winni swe podania wystosowane do c. k. Namiestnictwa przesłać wprost, lub za pośrednictwem władzy przełożonej na ręce Rektora przed upływem terminu konkursu i zaopatrzyć je w dowody:

1. znajomości języków krajowych w słowie i piśmie,
2. uzdolnienia fizycznego,
3. nieprzekraczalnego wieku 40 lat,
4. nienaganego zachowania się (świadectwo moralności),
5. dotychczasowych zajęć,
6. znajomości ślusarstwa.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady mają w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 wysłużeni podoficerowie c. k. względnie c. i k. armji zaopatrzeni certyfikatem uprawniającym do ubiegania się o posady w państwowej służbie cywilnej.

Z Rektora c. k. Szkoły politechnicznej.
Lwów, dnia 12 czerwca 1911.

L.W. 70.823/1911 (6979 2—3)
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania trzech ewentualnie więcej stypendyów po sześćset (600) koron rocznie z fundacyi Teofila i Hersyli Januszewskich ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla ubogiej uczącej się młodzieży, narodowości polskiej, wyznania chrześcijańskiego, nie tylko z teraźniejszego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, ale i ze wszystkich części dawnego Królestwa Polskiego.

Ubiegać się o te stypendya mogą:
1. młodzieńcy, którzy z dobrym postępem ukończyli a względnie ukończą w bieżącym roku szkolnym nauki w szkołach technicznych lub przemysłowych w Galicji z Wiel-

kiem Księstwem Krakowskim lub w innych prowincjach byłej Rzeczypospolitej polskiej, a w celu dalszego kształcenia się w zawodzie technicznym zamierzają udać się do innych wyższych zakładów poza obrębem Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, czy to w Monarchii Austriacko-Węgierskiej, czy za granicami teje leżących,

2. młodzieńcy, którzy po ukończeniu nauk w szkołach technicznych lub przemysłowych w Galicji z Wielkim Księstwem Krakowskim lub innych prowincjach byłej Rzeczypospolitej polskiej w celu praktycznego wykształcenia się, udają się na praktykę do jakiegokolwiek Zakładu rękodzielniczego lub przemysłowego, czy to w kraju czy za granicą, ażeby potem na ziemi ojezycznej przyczynić się do podniesienia rękodzielnictwa i przemysłu.

W wypadku pod 2. wskazanym nastąpi przyznanie stypendyum na dwa lata, w wypadku pod 1. na dwa lata, nadto zaś na dalsze jeszcze na dwa lata, jeżeli stypendysta następnie wstąpi do jakiego zakładu praktycznego, czy to rękodzielniczego czy przemysłowego. — Nadanie nastąpi od początku roku szkolnego 1911/1912.

Stypendya wypłacane będą obdarowanym w równych kwartalnych ratach z góry pod warunkiem, że stypendysta co kwartału wykaże się świadectwami, iż w obranym zawodzie należyte czyni postępy.

Prawo nadania stypendyów tych służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie, stolicy tegoż Królestwa urzędującemu.

Podania należy wnieść do tegoż Wydziału krajowego, najdalej do dnia 31 lipca roku bieżącego i założyć do nich:

1. metrykę chrztu kandydata,
2. świadectwo ubóstwa, podające dokładnie stosunki rodzinne i majątkowe kandydata i jego rodziców,
3. świadectwa szkolne przynajmniej za oba półrocza bieżącego roku szkolnego, a względnie, jeżeli petent studya już przed bieżącym rokiem szkolnym ukończył, z ostatniego roku jego studyów.

Kandydaci winni w podaniu wyraźnie oświadczyć, że się przyznają do narodowości polskiej, winni również dokładnie wskazać, w jakim zakładzie naukowym dalsze studya odbywać, a względnie w jakim zakładzie rękodzielniczym lub przemysłowym praktykę odbywać zamierzają.

Również należy podać w podaniu dokładny adres, pod którym ma być petentowi przesłana odpowiedź na podanie wraz z dołączonymi do podania dokumentami.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Ks. Krakowskim.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1911.
P i o t r o w s k i .

Zl. 70.823/1911
Konkurs-Verlautbarung.

Behufs Verleihung von drei eventuell mehreren Stipendien zu je sechs hundert (600) österr. Kronen jährlich aus der Theophil und Hersilie Januszewski'schen Stiftung wird hiemit der Konkurs verlautbart.

Die Stipendien aus dieser Stiftung sind bestimmt für arme, der christlichen Konfession und der polnischen Nationalität angehörige Jünglinge, nicht nur aus dem gegenwärtigen Königreiche Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau, sondern auch aus allen anderen Teilen des gewesenen polnischen Königreiches.

Insbesondere können sich um diese Stipendien Jünglinge bewerben:

- 1) welche die Studien in technischen oder gewerblichen Lehranstalten in Galizien samt dem Grossherzogtume Krakau oder in anderen Provinzen der gewesenen Republik Polen bereits absolviert haben oder im laufenden Schuljahre absolvieren und beaufus weiterer Ausbildung auf andere höhere Lehranstalten ausserhalb des Königreiches Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau, sei es in der österreichisch-ungarischen Monarchie, sei es ausserhalb derselben, zu gehen beabsichtigen.
- 2) welche, nachdem sie die Studien in technischen oder Gewerbe-Schulen in Galizien samt dem Grossherzogtume Krakau oder in anderen Provinzen der gewesenen Republik Polen absolviert haben, zum Behufe praktischer Ausbildung, in die Praxis in einer Manufaktur- oder Gewerbe-Anstalt des In- oder Auslandes eintreten wollen, um sodann auf vaterländischen Boden zur Hebung der Handwerke und der Gewerbe beizutragen.

In den sub 2) gedachten Falle wird das Stipendium auf die Dauer von zwei Jahren, im Falle ad 1) auf die Dauer von zwei Jahren, überdies aber noch auf weitere zwei Jahre verliehen werden, falls der Stipendist in der Folge in eine praktische sei es Manufaktur, sei es Gewerbe-Anstalt tritt. — Die Verleihung wird vom Schuljahre 1911/12 erfolgen.

Die Stipendien werden den Beteiligten in gleichen vierteljährigen Raten in Vorhinein unter der Bedingung ausgezahlt werden, dass sich der Stipendist alle Vierteljahre übergehörigen Fortgang in dem erwähnten Fache ausweise.

Das Recht der Verleihung dieser Stipendien steht dem Landesauschusse des Königreiches Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau zu, welcher in Lemberg der Hauptstadt dieses Landes seinen Amtssitz hat.

Die Eingaben sind bei diesem Landesauschusse längstens bis 31 Juli laufenden Jahres zu überreichen und denselben beizuschliessen:

- 1) der Taufschein des Kandidaten;
 - 2) das die Familien und Vermögens-Verhältnisse des Kandidaten und seiner Eltern genau angegebende Armutszeugniss;
 - 3) die Schulzeugnisse, wenigstens für die beiden Semester des laufenden Schuljahres beziehungsweise, falls der Bittsteller vor dem laufenden Schuljahre seine Studien absolvierte, für sein letztes Studienjahr.
- Die Bittsteller haben in der Eingabe ausdrücklich zu erklären, dass sie sich zur polnischen Nationalität bekennen, sie haben auch die Lehranstalt, an der sie ihre Studien fortzusetzen beziehungsweise die Manufaktur- oder Gewerbe-Anstalt, wo sie in die Praxis einzutreten gedenken, genau anzugeben.

Ebenso ist in der Eingabe die vollständige Adresse ersichtlich zu machen, unter der dem Bittsteller die Erledigung seiner Eingabe samt den denselben beigegebenen Urkunden zuzumitteln sein wird.

Vom Landesauschusse des Königreiches Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau.
Lemberg, den 13 Juni 1911.
P i o t r o w s k i .

L. 3387/11 (7788 2—3)
K o n k u r s .

Magistrat miasta Gorlic rozpisuje niniejszym konkurs na posadę rachmistrza Kasy miejskiej stosownie do przepisów §§ 28 i 51 ustawy gminnej dla 30 miast z dnia 13 marca 1889 Nr. 24 Dz. ust. kraj.

Rachmistrz musi posiadać kwalifikacyę przepisana r zporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nr. 67 Dz. ust. kraj., ustanawiającym kwalifikacyę urzędników w 30 miastach.

W szczególności od kandydatów na tę posadę wymagane są następujące warunki:

1. nieprzekroczony 40 rok życia;
2. obywatelstwo austriackie;
3. znajomość języków krajowych;
4. nieskazitelny charakter;
5. egzamin państwowy z rachunkowości;
6. przynajmniej jednoroczna praktyka przy kasie jednego z magistratów, lub przy kasie rządowej, lub Wydziału krajowego.

Do posady powyższej przywiązana jest roczna płaca zasadnicza w kwocie 1.800 kor. i cztery dodatki pięcioletnie po 10 prc. płacy zasadniczej, tudzież prawo do emerytury.

Posada nadana będzie na razie prowizorycznie, zaś po roku nienagannej służby nastąpi stabilizacya.

Podania należyce udokumentowane wnieść należy na ręce Magistratu miasta Gorlice w terminie do końca sierpnia 1911.

Gorlice, dnia 5 lipca 1911.
Z Magistratu miasta Gorlic.
Burmistrz: F. Tarczyński.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cm. 5/11 (1) (6083 3—3)
E d y k t .

Przeciw Henryce Pająkowej z Radziszowa, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiono do tut. sądu przez Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Skawinie pozw mandatorowy o 600 kor.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionej ustanawia się kuratorem p. dr. Eichenbauma adw. w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 13 maja 1911.

L. cz. Cw. 398/11 (2) (5685 2—3)
E d y k t .

Przeciw Markusowi Herschowi Deutelbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Abrahama Goldklanga w Nowym Sączu pozw o 203 kor. 4 hal., 118 kor., 118 kor., 150 kor., 144 kor. 72 hal., 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia dnia 10 maja 1911.

Celem strzeżenia praw Markus Herscha Deutelbauma ustanawia się p. dr. Samuela Goldfingera adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Markus Herscha Deutelbauma w rzezzonej spra-

wie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 10 maja 1911.

L. cz. U. 180/11 (6195 2—3)
E d y k t .

W maju 1910 skradziono w Chyrowie w pociągu jadącym z Niżankowic do Starzawy żółtą walizkę mieszczącą srebrny zegarek, łańcuszek, dyament do szkła, pulares i nieco bielizny.

Właściciel celem wykazania swego prawa ma się zgłosić w tym sądzie w ciągu roku od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stara Sól, dnia 23 maja 1911.

L. cz. C. II. 196/11 (7870 2—3)
E d y k t .

Przeciw Monice Rajskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kalwarii przez Ludwikę Wiśniewską ze Lwowa pozw o wpis prawa zastawu w drodze rozszerzenia hipoteki na karacie C. realności lwh. 202 i 1629 gm. Lanckorona.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 lipca 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Moniki Rajskiej ustanawia się p. adw. Krawczyńskiego w Kalwarii, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Monikę Rajską w rzezzonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kalwaria, dnia 22 czerwca 1911.

L. cz. C. I. 232/11 (7736)
E d y k t .

Przeciw Semkowi i Michałowi Pogorom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Fedora Moskala pozw o przedmiot sporu wartości 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 sierpnia 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. Smólskiego adw. w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzezzonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 31 maja 1911.

L. cz. C. II. 247/11 (1) (7987)
E d y k t .

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ambrozemu Bożkowi wniesiony został przez Jana Bożka z Sobowa pozw o 902 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się rozprawę na dzień 24 lipca 1911 o godz. 10 rano.

Kuratorem Ambrozego Bożka ustanawia się adw. dr. Rebena, który będzie strzegł praw pozwanego, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnobrzeg, dnia 24 czerwca 1911.

L. cz. C. II. 310/11 (1) (7935)
E d y k t .

Przeciw Łukaszowi Pado, Józefowi Pado i Maryannie Białek z Zabajki, oraz Elżbiecie Pado z Zabajki, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Wojciecha i Annę Białków pozw o zniesienie współwłasności realności lwh. 62 gm. Zabajka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 lipca 1911 o godz. 9 rano.

Elżbieta Pado zmarła, a spadek po niej dotąd objęty nie został.

Celem strzeżenia praw nieobecnych pozwanych oraz nieobjętej masy spadkowej s. p. Elżbiety Pado ustanawia się p. Dominika Pado w Zabajce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurantów i nieobjętą masę spadkową s. p. Elżbiety Pado w rzezzonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują, oraz dotąd, dopóki masa spadkowa objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 1 lipca 1911.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 8. do 15. lipca 1911.

Epizooeyca	Powiat	Miejscowość
Epizooeyca	Biała	Kaniów (11 zagr.), Lipnik (2 zagr.);
	Bóbrka	Borodczyce gm. i ob. dw. (9 zagr. i 2 pastw.) Bor-
		tniki gm. i ob. dw. (11 zagr. i 5 pastw.), Bor-
		sów gm. i ob. dw. (13 zagr.), Bryńce Zagórne
		gm. i ob. dw. (9 zagr.), Bukawina gm. i ob.
		dw. (7 zagr. i 5 pastw.), Chodorów (2 zagr.), Czar-
		tortorya ob. dw. (2 pastw.), Demidów gm. i ob.
		dw. (3 zagr. i 8 pastw.), Duliby gm. i ob. dw.
		(18 zagr.), Dzwinoogród (77 zagr. i 2 pastw.),
		Hrusiatyce (29 zagr.), Hryniów (14 zagr.), Le-
		szczyn gm. i ob. dw. (4 zagr.), Łopuszna gm. i
		ob. dw. (21 zagr.), Olechowice (8 zagr.), Ory-
		szkowiec ob. dw. (1 zagr.), Podhorcie ob. dw. (2
		pastw.), Podjarków (23 zagr. i 3 pastw.), Podnie-
		strzany ob. dw. (1 pastw.), Podsosnów (3 zagr.
	i 2 pastw.), Sarniki gm. i ob. dw. (7 zagr.), Stań-	
	kowce ob. dw. (1 pastw.), Stare Sioło gm. i ob.	
	dw. (13 zagr.), Suchodół (20 zagr.), Wodniki gm.	
	i ob. dw. (14 zagr.), Wołczatyce (10 zagr.), Wy-	
	branówka (7 zagr.), Zalesie ob. dw. (8 pastw.),	
	Zyrawa gm. i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.);	
Bochnia	Borowna (7 zagr.), Dąbrowa (2 zagr. i 1 pastw.),	
	Jodłówka (18 zagr.), Krzczów (3 zagr.), Kurów	
	(1 zagr.), Niepołomice (20 zagr.), Rzezawa (63	
	zagr.), Wola Batorska (10 zagr.);	
Borszczów	Bileze gm. i ob. dw. (58 zagr.), Burdiakowce (1	
	zagr.), Cygany gm. i ob. dw. (16 zagr.), Dzwino-	
	ogród gm. i ob. dw. (26 zagr.), Germakówka (39	
	zagr.), Głęboczek gm. i ob. dw. (95 zagr.), Iwa-	
	nie Puste gm. i ob. dw. (71 zagr.), Konstancya	
	gm. i ob. dw. (27 zagr.), Korolówka gm. i ob.	
	dw. (48 zagr.), Krzywece Dolne gm. i ob. dw.	
	(5 zagr.), Nowosiółka Młynówka (35 zagr.), Olecho-	
	wice (1 zagr.), Piłatkowce gm. i ob. dw. (16	
	zagr.), Piszczatyńce gm. i ob. dw. (19 zagr.),	
	Sapohów gm. i ob. dw. (57 zagr.), Skała (3 zagr.),	
	Słobódka Muszkatowiecka (6 zagr.), Strzałkowce	
	gm. i ob. dw. (60 zagr.), Szyszkowce gm. i ob.	
	dw. (10 zagr.), Tarnawka (14 zagr.), Trójca (19	
	zagr.), Wierzbówka (15 zagr.), Wołkowce ad Bor-	
	szczów (37 zagr.), Wysuczka gm. i ob. dw. (31	
	zagr.), Zalesie (41 zagr.), Załuże gm. i ob. dw.	
	(31 zagr.), Zielńce (34 zagr.);	
Brody	Czernica (116 zagr.), Łukawiec ob. dw. (1 zagr.),	
	Panasówka (2 zagr.), Ruda Brodzka gm. i ob. dw.	
	(4 zagr.), Toporów (18 zagr.), Turze (1 pastw.),	
	Zabłote gm. i ob. dw. (2 zagr.), Zagórze gm. i	
	ob. dw. (2 zagr.);	
Brzesko	Bieleza (24 zagr.), Przyborów (20 zagr.), Więko-	
	wice gm. i ob. dw. (14 zagr.), Wola Dębińska (1	
	zagr.), Zamoście (1 zagr.);	
Przyszczyca	Koniuchy (8 zagr.), Kotów (5 zagr.), Płotycza (2	
Brzeżany	zagr.), Sarańczuki (2 zagr.);	
Brzozów	Blizne (5 zagr.), Brzozów ob. dw. (1 zagr.), Izdełki	
	(7 zagr.), Nozdrzec gm. i ob. dw. (11 zagr.), Stara	
	Wieś (29 zagr.), Wara (13 zagr.), Wesola (5	
	zagr.), Wola Janiecka (7 zagr.);	
Buczacz	Berezówka (8 zagr.), Browary (8 zagr.), Buczacz (16	
	zagr.), Duliby (8 zagr.), Jazłowiec (62 zagr.), Ko-	
	ropiec ob. dw. (1 zagr.), Kośmierzyn (1 zagr.),	
	Monasterzyska (2 zagr. i 1 pastw.), Nagórzanka	
	gm. i ob. dw. (11 zagr.), Nowosiółka Jazłowie-	
	cka gm. i ob. dw. (3 zagr.), Podzameczek (4 zagr.),	
	Potok złoty gm. i ob. dw. (60 zagr.), Scianka gm.	
	i ob. dw. (22 zagr.), Suowidów gm. i ob. dw. (8	
	zagr.), Sokółów (28 zagr.), Sokulec (2 zagr.);	
Chrzanów	Bahn (2 zagr. i 1 pastw.), Chrzanów (46 zagr. i 4	
	pastw.), Filipowice (19 zagr. i 1 pastw.), Górka	
	(7 zagr. i 1 pastw.), Krzeszowice (1 zagr.), Płoki	
	(1 zagr.), Trebionka (2 zagr. i 1 pastw.), Wola	
	Filipowska (1 zagr.);	
Cieszanów	Basznia Dolna gm. i ob. dw. (6 zagr.), Basznia Gór-	
	na (1 zagr.), Brusno Nowe (41 zagr.), Cewków	
	(84 zagr.), Chotylub (15 zagr.), Dąbrowa gm. i	
	ob. dw. (23 zagr. i 1 pastw.), Dzików Stary (12	
	zagr.), Gorajec (5 zagr.), Horyniec (28 zagr.),	
	Krowica Hołdowska (24 zagr.), Krowica Lasowa	
	(17 zagr.), Krowica Sama (11 zagr.), Lipowice	
	gm. i ob. dw. (61 zagr.), Lisie Jamy (9 zagr.),	
	Lubaczów (41 zagr.), Łowcza gm. i ob. dw. (6	
	zagr.), Łukawiec (43 zagr.), Miłków (6 zagr.),	
	Młodów (1 zagr.), Nowe Sioło (1 zagr.), Oleszyce	
	gm. i ob. dw. (43 zagr.), Oleszyce Stare (1 zagr.),	
	Ostrowiec ob. dw. (1 zagr.), Stare Sioło (26 zagr.),	
	Sucha Wola (7 zagr.), Szczutków (6 zagr. i 1	
	pastw.), Ułazów (36 zagr.), Wulka Zapalowska (12	
	zagr.), Zapalów gm. i ob. dw. (49 zagr.);	
Czortków	Białobożnica (4 zagr.), Biały Potok (12 zagr.), Po-	
	łowiec gm. i ob. dw. (6 zagr.), Rydoduby ob. dw.	
	(2 zagr.);	
Dąbrowa	Gorzyce gm. i ob. dw. (37 zagr.), Podlesie Dębowe	
	(14 zagr.);	
Dobromil	Boniwice (17 zagr.), Huczko (11 zagr.), Huwniki gm.	
	i ob. dw. (26 zagr.), Komarowice (26 zagr.), Kwa-	
	szeniina (1 zagr.), Makowa Kolonia (3 zagr.), Mi-	
	chowa (38 zagr.), Nowe Miasto (18 zagr.), Pie-	
	taniec (9 zagr.), Posaada Nowomiejska ob. dw. (1	
	zagr.), Rosenberg (27 zagr.), Tarnawka (4 zagr.),	
	Truszowice (10 zagr.), Węłykie (2 zagr.);	
Drohobycz	Hubicze (44 zagr.), Radelicz ob. dw. (2 pastw.);	
Gródek Jagiell.	Bartatów (20 zagr.), Cuciów (1 zagr.), Dobrestany	
	(3 zagr.), Gródek Jagielloński (9 zagr.), Hartfeld	
	(41 zagr.), Kamienobród (1 zagr.), Karaczynów	

Epizooeyca	Powiat	Miejscowość
Epizooeyca	Horodenka	(6 zagr.), Kiernica (53 zagr.), Lelechówka (1 zagr.),
		Leśniowice (16 zagr.), Łozina (31 zagr.), Malczyce
		gm. i ob. dw. (6 zagr.), Mszana (7 zagr.), Obroszyn
		(7 zagr.), Ottenhausen (20 zagr.), Powitno (61
		zagr.), Rodatyce (13 zagr.), Rzeczyczany (62 zagr.),
		Stawczany gm. i ob. dw. (2 zagr.), Stawki (29
		zagr.), Stronna (22 zagr.), Suchowola ob. dw.
		(8 zagr.), Weissenberg (4 zagr.), Wielkopole (23
		zagr.), Wołczuchy gm. i ob. dw. (13 zagr.), Wro-
		ców (78 zagr.), Załuże (21 zagr.), Zuzycze (14 zagr.);
		Czerniatyn gm. i ob. dw. (21 zagr.), Czortowiec
		gm. i ob. dw. (31 zagr.), Dźurków (5 zagr.), Ja-
		sienów Polny ob. dw. (1 zagr.), Korniów gm. i ob.
		dw. (5 zagr.), Łuka (5 zagr.), Niezwiska (20 zagr.),
		Targowica gm. i ob. dw. (9 zagr. i 1 pastw.), To-
	porowce (11 zagr.);	
Husiatyn	Czarnokońce Małe gm. i ob. dw. (22 zagr.), Czarno-	
	końce Wielkie gm. i ob. dw. (5 zagr.), Czarnoko-	
	niecka Wola gm. i ob. dw. (22 zagr.), Howiów	
	Mały gm. i ob. dw. (85 zagr.), Howiów Wielki	
	(120 zagr.), Kopyczyńce ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.),	
	Probużna gm. i ob. dw. (49 zagr.), Szydłowiec	
	(1 zagr.);	
Jarosław	Bobrówka (35 zagr.), Boratyn gm. i ob. dw. (2	
	zagr.), Cetula gm. i ob. dw. (25 zagr.), Chłopice	
	gm. i ob. dw. (6 zagr.), Cieplice gm. i ob. dw.	
	(34 zagr.), Cieszacin Mały gm. i ob. dw. (66	
	zagr.), Cieszacin Wielki gm. i ob. dw. (37 zagr.),	
	Czerniawka (15 zagr.), Czerwona Wola (46 zagr.),	
	Dmytrowice (53 zagr.), Dobeza (43 zagr.), Dobkowice	
	(5 zagr.), Dobra (13 zagr.), Duńkowice gm. i	
	ob. dw. (25 zagr.), Dybków (3 zagr.), Grabowiec	
	(70 zagr.), Jarosław (25 zagr.), Kaszyce	
	gm. i ob. dw. (23 zagr.), Kidałowice gm. i ob.	
	dw. (21 zagr.), Korzenica (34 zagr.), Kramarzędka	
	(2 zagr.), Krasne (6 zagr.), Laszki gm. i ob. dw.	
	(245 zagr.), Leżachów gm. i ob. dw. (149 zagr.),	
	Ludków gm. i ob. dw. (17 zagr.), Łapajówka (1	
	zagr.), Łazy gm. i ob. dw. (136 zagr.), Łowce	
	(9 zagr.), Majdan (23 zagr.), Mięksiz Nowy gm.	
	i ob. dw. (69 zagr. i 1 pastw.), Mięksiz Stary gm.	
	i ob. dw. (21 zagr.), Mołodycz (35 zagr.), Morawsko	
	(24 zagr.), Munina (73 zagr.), Nielepkowice (10	
	zagr.), Ostrów (94 zagr.), Pełkinie gm. i ob. dw.	
	(33 zagr.), Piskorowice (139 zagr.), Piwoda gm.	
	i ob. dw. (94 zagr.), Rozbórz Okragły (5 zagr.),	
	Rozwienica gm. i ob. dw. (8 zagr.), Rudka gm.	
	i ob. dw. (52 zagr.), Rudolowice gm. i ob. dw.	
	(33 zagr.), Ryszkowa Wola (26 zagr.), Sieniawa	
	(1 zagr.), Skołoszów (49 zagr.), Sobiecin (49 zagr.),	
	Sosnica (174 zagr.), Surmaczówka gm. i ob. dw.	
	(87 zagr.), Surochów gm. i ob. dw. (58 zagr.),	
	święte gm. i ob. dw. (108 zagr.), Szówsko gm.	
	i ob. dw. (46 zagr.), Tuchla gm. i ob. dw. (31	
	zagr.), Tuczemy (157 zagr.), Tuligłowy (11 zagr.),	
	Wiązownica (39 zagr.), Wietlin (168 zagr.), Wola	
	Buchowska (40 zagr.), Wola Rozwienicka (3 zagr.),	
	Wulka Pełkińska (61 zagr.), Wylewa (17 zagr.),	
	Zamiechów ob. dw. (1 zagr.), Zamojsce (17 zagr.),	
	Zarzece gm. i ob. dw. (13 zagr.), Żurawiecki gm.	
	i ob. dw. (133 zagr.);	
Przyszczyca	Bryły (19 zagr.), Jareniówka (9 zagr.), Kaczorowy	
	(39 zagr.), Kłodawa (19 zagr.), Kołaczyce (5 zagr.),	
	Krajowice gm. i ob. dw. (14 zagr.), Nawisie Koł-	
	aczyckie (1 zagr.), Opacie (2 zagr.), Ujazd (1 zagr.);	
	Berdychów (22 zagr.), Bonów (43 zagr.), Boża Wola	
	(32 zagr.), Bruchnal (140 zagr.), Budzyn (22 zagr.),	
	Cetula (12 zagr.), Chotyniec (88 zagr.), Czapliski	
	gm. i ob. dw. (19 zagr.), Czerezyk (24 zagr.),	
	Czernilawa (27 zagr.), Fehlsbach (23 zagr.), Gnoj-	
	nic gm. i ob. dw. (142 zagr.), Hruszowice gm. i	
	ob. dw. (91 zagr.), Jaworów (67 zagr.), Jazów	
	nowy (28 zagr.), Kobylnica Ruska (33 zagr.), Ko-	
	bylnica Wołoska (116 zagr.), Kochanówka (34	
	zagr.), Krakowice (70 zagr.), Kurniki (40 zagr.),	
	Laszki (30 zagr.), Lubieniec (33 zagr.), Młyny (104	
	zagr.), Morańce ob. dw. (65 zagr.), Moosberg	
	(4 zagr.), Mużyłowice Kolonia (16 zagr.), Muży-	
	łowice Narodowe (49 zagr.), Nahaczów gm. i ob.	
	dw. (33 zagr.), Olszanica (72 zagr.), Ożomla gm.	
	i ob. dw. (2 zagr.), Porudenko (21 zagr.), Porudno	
	gm. i ob. dw. (85 zagr.), Przedbórze (18 zagr.),	
	Przyłbice (91 zagr.), Rehberg (5 zagr.), Rogóźno	
	(38 zagr.), Sarny (25 zagr.), Semerówka (2 zagr.),	
	Skolin (7 zagr.), Starzyska (14 zagr.), Swidnica	
	gm. i ob. dw. (156 zagr.), Szkoło (5 zagr.), Tucz-	
	apy (108 zagr.), Wielkie Oczy (12 zagr.), Wileza	
	góra (2 zagr.), Wola Gnojnicka gm. i ob. dw. (22	
	zagr.), Wola Starzyska (1 zagr.), Wulka Rosnowska	
	(56 zagr.), Wulka Żmijowska (8 zagr.), Załuże (11	
	zagr.), Zbadyń 36 zagr.), Żmijowska (45 zagr.);	
	Moszkowce (2 zagr.);	
Kałusz	Berbeki (10 zagr.), Dobrotwór (15 zagr.), Dziedzi-	
Kamionka str.	łów (4 zagr.), Horpin (6 zagr.), Kamionka Stru-	
	miłowa (6 zagr.), Łany Polskie ob. dw. (1 zagr.),	
	Monastyrek (2 pastw.), Nowosiółki (2 pastw.),	
	Ohydów (10 zagr.), Ohładów (8 zagr.), Sielec	
	Bienków (15 zagr.);	
Kolbuszowa	Bukowice (4 zagr.), Dzikowiec (5 zagr.), Górno (1	
	zagr.), Kolbuszowa ob. dw. (2 zagr.), Kolbuszowa	
	Dolna (10 zagr.), Kopicie (2 zagr.), Krzátka (4	
	zagr.), Lipnica (111 zagr.), Mazury (9 zagr.),	
	Nienadówka (16 zagr.), Płazówka (1 zagr.), Peręby	
	Dymarskie (2 zagr.), Ranischau (17 zagr.), Raniżów	
	(94 zagr.), Siedleczka (8 zagr.), Staniszewskie (14	
	zagr.), Świerczów (6 zagr.), Werynia (23 zagr.),	
	Wieleka (20 zagr.), Wildenthal (10 zagr.), Wola	
	Raniżowska (21 zagr.), Zielonka (1 zagr.);	
	Winograd gm. i ob. dw. (3 zagr. i 2 pastw.);	
Kołomyja	Fereskula (5 zagr. i 1 pastw.), Hołowy (9 zagr. i	
Kosów	11 pastw.) Hryniawa (8 zagr. i 2 pastw.), Jabło-	
	nica (22 zagr.), Krasnoila (1 zagr.), Perechrestne	
	(1 zagr.), Żabie (1 zagr.);	

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
	Stanisławów	(39 zagr. i 1 pastw.), Leszczatów ob. dw. (1 zagr.), Madziarki (1 zagr.), Nowy Dwór Krystynopolski (30 zagr.), Parchacz (44 zagr.), Poturzyca (38 zagr.), Poźdźmierz gm. i ob. dw. (14 zagr. i 1 pastw.), Rusin ob. dw. (1 zagr.), Sielec (47 zagr.), Sokal (54 zagr.), Wołswin (16 zagr.), Zawisznia (78 zagr.); Marjampol Miasto (61 zagr.), Marjampol Wieś (16 zagr.), Podłuże ob. dw. (1 zagr.), Sobotów (22 zagr.), Wodniki (6 zagr.);
	Stary Sambor	Felsztyn (15 zagr.), Grodowice (7 zagr.), Laszki Murowane (49 zagr.), Polana (26 zagr.), Posada Felsztyńska (10 zagr.), Stara Ropa (13 zagr.);
	Stryj	Bratkowce ob. dw. (1 pastw.), Gelsendorf (15 zagr.), Komarów (8 zagr.), Lisiatyże (77 zagr. i 1 pastw.), Podhorce (48 zagr.), Stryj (20 zagr.), Uhersko (22 zagr.), Wierczany (2 zagr. i 5 pastw.);
	Strzyżów	Czudec (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Jodachy (1 zagr.), Koćmierzów (28 zagr.), Miechocin (37 zagr.), Ocice (26 zagr.), Sobów (53 zagr.), Sokolniki (1 zagr.), Trześń (20 zagr.), Wielowieś (28 zagr.);
	Tarnopol	Berezowica Wielka gm. i ob. dw. (49 zagr.), Biała (17 zagr.), Bucniów gm. i ob. dw. (19 zagr.), Chodaczków Mały (100 zagr.), Czartorya (3 zagr.), Denysów ob. dw. (1 zagr.), Dołżanka gm. i ob. dw. (143 zagr. i 3 pastw.), Draganówka ob. dw. (15 zagr.), Dubowce (22 zagr.), Hłuboczek Wielki gm. i ob. dw. (97 zagr. i 2 pastw.), Iwaczów Dolny (6 zagr.), Iwaczów Górny (32 zagr.), Janówka (2 zagr.), Konopkówka (6 zagr.), Konstantynówka gm. i ob. dw. (28 zagr. i 1 pastw.), Kozówka (10 zagr.), Kupczyńce (6 zagr.), Kutkowce gm. i ob. dw. (9 zagr.), Ładyczyn gm. i ob. dw. (7 zagr.), Łozowa (18 zagr.), Łuczka (4 zagr.), Łuka Wielka (14 zagr.), Małaszowce gm. i ob. dw. (25 zagr.), Mikulińce (8 zagr. i 1 pastw.), Myszkowice gm. i ob. dw. (32 zagr.), Nastasów (1 zagr.), Ostrów gm. i ob. dw. (96 zagr.), Petryków (54 zagr.), Płotycz gm. i ob. dw. (53 zagr. i 1 pastw.), Pokropiwna (33 zagr.), Proniatyn (46 zagr.), Romanówka (6 zagr.), Stechnikowce (32 zagr.), Suszczyn (19 zagr.), Szlacheńce (1 zagr.), Tarnopol (27 zagr.), Worobjówka (5 zagr.), Zagrobela gm. i ob. dw. (29 zagr.);
	Tarnów	Krzyż (4 zagr.), Rzędzin (1 zagr.);
	Tłumacz	Chocimierz gm. i ob. dw. (5 zagr. i 1 pastw.), Czarnołożce (9 zagr. i 1 pastw.), Niżniów gm. i ob. dw. (7 zagr. i 1 pastw.), Petryłów gm. i ob. dw. (8 zagr.), Słobódka ad Odaje ob. dw. (1 pastw.), Tłumacz (2 zagr.), Tyśmienica (2 pastw.);
	Trembowła	Budzanów (81 zagr.), Dereniówka gm. i ob. dw. (37 zagr.), Dołhe (13 zagr. i 3 pastw.), Hławcze gm. i ob. dw. (130 zagr.), Plebanówka (7 zagr.), Tintków gm. i ob. dw. (40 zagr.), Zubów (3 zagr.);
	Wadowice	Benczyn (1 zagr.), Brzezinka ad Kopytówka (5 zagr.), Jaszczurowa (5 zagr.), Ponikiew (2 zagr.), Słeszowice (3 zagr.);
Pryszczyca	Wieliczka	Bieranów gm. i ob. dw. (158 zagr.), Brzezowa (4 zagr.), Byszyce (1 zagr.), Czarnochovice (19 zagr.), Dobezyce (8 zagr.), Gdów (7 zagr.), Pawlikowice (6 zagr.), Podstolice (2 zagr.), Rybitwy (19 zagr.), Siepraw (1 zagr.), Sierca (5 zagr.), Wieliczka (1 zagr.), Wiśniowa (2 zagr.), Zabawa (3 zagr.);
	Zaleszczyki	Stone (24 zagr.);
	Zbaraż	Czumale gm. i ob. dw. (33 zagr.), Dobrowody (14 zagr.), Hołutki gm. i ob. dw. (43 zagr.), Iwaszkowce gm. i ob. dw. (7 zagr.), Kapuścińce gm. i ob. dw. (5 zagr.), Kobyla (20 zagr.), Kujdańce gm. i ob. dw. (34 zagr. i 1 pastw.), Medyn (7 zagr.), Opryłowce gm. i ob. dw. (33 zagr.), Palczyńce (9 zagr.), Sieniachówka (31 zagr.), Toki (93 zagr.), Zarubińce gm. i ob. dw. (9 zagr.);
	Zborów	Harbuzów (1 zagr.), Jezierna (27 zagr. i 8 pastw.);
	Złoczów	Bałuczyn (46 zagr.), Biały Kamień (48 zagr. i 1 pastw.), Bołożynów (42 zagr. i 1 pastw.), Boniszyn (3 zagr.), Chilczyce (14 zagr.), Czeremosznia gm. i ob. dw. (5 zagr.), Gólogóry (5 zagr.), Juszkowice (16 zagr.), Kruhów (19 zagr.), Ożydów gm. i ob. dw. (63 zagr. i 1 pastw.), Pietrycze (2 zagr.), Podlesie (63 zagr.), Przewłoczna (19 zagr.), Rozwał gm. i ob. dw. (28 zagr.), Ryków gm. i ob. dw. (6 zagr.), Skwarzawa gm. i ob. dw. (36 zagr.);
	Żółkiew	Artasów (28 zagr.), Batiatyże (20 zagr. i 2 pastw.), Bojaniec gm. i ob. dw. (13 zagr. i 1 pastw.), Borowe (5 zagr.), Brzyszcze (12 zagr.), Czestynie (10 zagr.), Dalnicz gm. i ob. dw. (74 zagr.), Dobrosin gm. i ob. dw. (16 zagr. i 1 pastw.), Dorosów Mały (23 zagr.), Dorosów Wielki (24 zagr.), Dzibułki gm. i ob. dw. (8 zagr.), Glińsko gm. i ob. dw. (18 zagr.), Hrebeńce (37 zagr.), Kłodno Wielkie (8 zagr.), Kłodzienko gm. i ob. dw. (6 zagr.), Konstantówka (2 zagr. i 1 pastw.), Koszelów (14 zagr.), Kulików (82 zagr.), Kunia (25 zagr.), Kupiczwola ob. dw. (1 pastw.), Lubella (32 zagr.), Macoszyn (8 zagr.), Mierzwica (34 zagr.), Mohylany (2 zagr.), Mokrotyn (31 zagr.), Nadycze gm. ob. dw. (34 zagr.), Nahorce (31 zagr.), Nowe Siolo (8 zagr.), Pieczychosty (38 zagr.), Piły (14 zagr. i 1 pastw.), Przedrzyńczy Wielkie (27 zagr.), Przemiwólki (12 zagr.), Rekliniec (42 zagr. i 2 pastw.), Rożanka (2 zagr.), Skwarzawa Nowa (16 zagr.), Skwarzawa Stara (44 zagr.), Sopotyn (79 zagr.), Strzemień (6 zagr. i 1 pastw.), Sulimów (25 zagr.), Turynka (2 zagr.), Wiesenberg (27 zagr.), Wola Wysocka (12 zagr.), Zameczek (3 zagr.), Zubowmosty (3 zagr. i 2 pastw.), Zwertów (42 zagr. i 1 pastw.), Żeldec (47 zagr.), Żółkiew (42 zagr. i 1 pastw.), Żółtańce ob. dw. (1 zagr.);
	Żydaczów	Folwarki Żydaczowskie (1 pastw.), Hnidyeczów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Iwanówce (2 pastw.), Międzyrzecze (3 pastw.), Nadyatyże (1 pastw.), Ro-

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
	Żywiec	góžno (1 pastw.), Rudniki (1 pastw.), Turady (1 pastw.), Wolica Hnidyeczowska (2 pastw.), Zydzaczów (5 zagr. i 3 pastw.);
Pryszczyca	Lwów miasto	Jeleśnia (16 zagr. i 1 pastw.), Kocoń (8 zagr. i 2 pastw.), Krzeszów (4 zagr. i 1 pastw.), Kuków (2 zagr.), Rycerka Górna (6 zagr. i 1 pastw.), Sopotnia Mała (1 zagr. i 1 pastw.), Sopotnia Wielka (17 zagr. i 4 pastw.), Sucha (23 zagr. i 3 pastw.), Szare (6 zagr. i 1 pastw.), Ujsoly (1 pastw.);
	Kraków miasto	Dzielnica I, II, i IV. (11 zagr.); Dzielnica X, XI, XVII. (11 zagr.);
	Jarosław	Sońnica (1 zagr.);
	Jasło	Niegłowice ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Czarnuszowice ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyśl	Boratycze (1 zagr.), Wyszatyce (1 zagr.);
	Rudki	Ostrów (1 zagr.);
	Sokal	Cserdów ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Pacyków ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnopol	Czernielów Ruski (1 zagr.);
	Zbaraż	Czernichowce (1 zagr.);
	Gorlice	Uście Ruskie (1 zagr.);
	Stanisławów	Delejów (1 zagr.), Hanusowce (1 zagr.);
	Stryj	Chodowice (1 zagr.);
	Turka	Wysceko Wyżne (1 zagr.);
	Brody	Boratyn ob. dw. (1 zagr.), Ponikwa ob. dw. (1 zagr.);
	Strzyżów	Wysoka ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Turynka ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Piwoda (1 zagr.), Szówsko (2 zagr.);
	Stanisławów	Kryłos (1 zagr.);
	Drohobycz	Borysław (4 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Rodatycze ob. dw. (2 zagr.);
	Kamionka str.	Sienków ob. dw. (1 zagr.);
	Kraków	Balice (1 zagr.);
	Limanowa	Rupniów (1 zagr.);
	Lwów	Laszki Murowane ob. dw. (1 zagr.), Sroki ad Lwów ob. dw. (1 zagr.);
	Podgórze	Pychowice (2 zagr.);
	Sanok	Niebieszczany (3 zagr.);
	Turka	Husne Wyżne (1 zagr.);
	Wieliczka	Sułków (1 zagr.);
	Żółkiew	Butyny ob. dw. (1 zagr.);
	Drohobycz	Tustanowice (1 zagr.);
	Jarosław	Munina (1 zagr.);
	Jaworów	Budomierz (6 zagr.);
	Kałuż	Babin ob. dw. (1 zagr.);
	Kraków	Aleksandrowice (1 zagr.);
	Nadwórna	Hawryłówka (1 zagr.);
	Żywiec	Bierna (1 zagr.), Zarzecze (1 zagr.);
	Bóbrka	Podsosnow (2 zagr.);
	Cieszanów	Żukawice (12 zagr.);
	Husiatyn	Kopyczyńce (51 zagr.), Oryszkowce (8 zagr.);
	Jaworów	Nahaczów (5 zagr.);
	Kraków	Prądnik Biały (1 zagr.), Zesławice (2 zagr.);
	Przemyślany	Ciemierzycze (9 zagr.);
	Rohatyn	Nastaszczyń (3 zagr.);
	Sokal	Tartakowice (6 zagr.), Torki (1 zagr.);
	Tarnopol	Czernielów Maz. (1 zagr.);
	Żółkiew	Artasów ob. dw. (4 zagr.), Czestynie (33 zagr.), Kulików (2 zagr.), Mokrotyn (6 zagr.), Mosty Wielkie (1 zagr.), Zwertów ob. dw. (1 zagr.);
	Żydaczów	Żurawno (1 zagr.);
	Biała	Kozy (1 zagr.);
	Bochnia	Szarów (6 zagr.), Szczytniki (3 zagr.);
	Bohorodczany	Lachowce (3 zagr.), Markowa (6 zagr.);
	Brzesko	Charzewice (1 zagr.), Czchów (4 zagr.), Okocim (2 zagr.);
	Brzeżany	Szybalin (1 zagr.);
	Jasło	Brzycka (9 zagr.), Glinik Niemiecki (1 zagr.), Kocłacyce (3 zagr.), Sieklówka Dlna (1 zagr.), Sobniów (1 zagr.), Tarnowiec (1 zagr.), Umieszcz (2 zagr.), Wolica (2 zagr.), Wróblowa (3 zagr.);
	Kołomyja	Tłumaczyk (7 zagr.), Załucze (3 zagr.);
	Lisko	Huzele (1 zagr.), Lisko (1 zagr.);
	Mielec	Breń Osuchowski (3 zagr.);
	Nadwórna	Wołosów (7 zagr.);
	Przemyśl	Witoszyńce (1 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (1 zagr.), Dubryniów (1 zagr.);
	Skałat	Kołodziejówka ob. dw. (1 zagr.), Soroka gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Stanisławów	Bednarów (1 zagr.), Knihinin Kolonia (8 zagr.), Uhorniki (15 zagr.);
	Stryj	Dzieduszyce Wielkie (1 zagr.);
	Tarnopol	Dyczków (26 zagr.), Hłuboczek Wielki (3 zagr.), Iwanów Dolny (2 zagr.), Zabojski (5 zagr.);
	Wieliczka	Bierzanów (1 zagr.);
	Zborów	Hodów (3 zagr.).

Z c. k. Namieśtnictwa.

Lwów, dnia 16. lipca 1911.

Za c. k. Namieśtnika

Szeligowski w. r.

Kolej lokalna Trzebinia-Skawce.

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały

XI. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcyonaryusza z dnia 22 maja 1911 wypłacać będzie Towarzystwo akcyjne „Kolej lokalna Trzebinia-Skawce“ począwszy od 1 września 1911.

1. Za opiewający na dywidendę za rok obrachunkowy 1910 a płatny w dniu 1 września 1911 kupon Nr. 8 akcyi pierwszeństwa.

2. Za opiewający na dywidendę za rok obrachunkowy 1910 a płatny w dniu 1 września 1911 kupon Nr. 11 akcyi zakładowych I. emisji.

3. Za opiewający na dywidendę za rok obrachunkowy 1910 a płatny w dniu 1 września 1911 kupon Nr. 7 akcyi zakładowych II. emisji po K 37 słowami trzydzieści siedm koron.

Dywidendę wypłacać będzie Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie lub filia tegoż Banku w Krakowie.

Kraków, w lipcu 1911.

Bogusław Mikucki m. p.

Prezes Rady zawiadowczej.

L. cz. Cw. 414/11 (1) (5972 2-3)

E d y k t.

Przeciw Markusowi Herschowi Deutelbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Barucha Spiegela w Nowym Sączu pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz za płaty 12 maja 1911.

Celem strzeżenia praw Markusa Herscha Deutelbauma ustanawia się p. dr. Adolfa Neubergera, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Herscha Deutelbauma w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Nowy Sącz, dnia 12 maja 1911.

L. cz. C. II. 189/11 (1) (7982)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Esterze Welt przedtem w Łańcucie zamieszkałej, wniósł Hersch Feldstein z Łańcucia pozew o własność i intabulację części majątku zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 26 lipca 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Abraham Izak Margulies z Łańcucia będzie ją zastępywać dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Łańcut, dnia 9 lipca 1911.

L. cz. C. XI. 50/11 (2) (7931)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Szpali, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Franciszka Więcka pozew o 251 kor. z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 sierpnia 1911.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Wojciecha Krakowskiego wójta z Janowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI. Tarnów, dnia 24 czerwca 1911.

L. cz. C. III. 110/11 (7496)

E d y k t.

Przeciw Helenie Czuryk zam. Cześniowska z Woli gorzańskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Baligródzie przez Ma-

twija Czuryka pozew o rozwiązanie kontraktu darowizny z daty Baligród 5 listopada 1901.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 sierpnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Aleksandra Rattlera adw. w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Baligród, dnia 10 czerwca 1911.

L. cz. C. I. 250/11 (3) (7936)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Rudemu Filipa, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Judę Scheinera kupca w Wojniłowiu pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 48 gm. Kołodziejów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 26 lipca 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 26.

Celem strzeżenia praw Wasyla Rudego Filipa ustanawia się p. Filipa Rudego w Kołodziejowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Rudego Filipa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Halicz, dnia 11 lipca 1911.

Ч. сп. Cw. 847/11 (1) (5788)

E d y k t.

Против Івана Ганьошина з Городилова, котрого місце побуту не є відоме, внесло Товариство „Руский Народний Дім“ в Золочеві в ц. к. окружний суді тут. позов о 400 кор. зпн.

На підставі pozwu видано вексельовий наказ заплати.

Для стереження прав Івана Ганьошина установляє ся пана др. Ейдельберга, адвоката в Золочеві, куратором.

Тойже куратор буде Івана Ганьошина в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати аж він або в суді зголосить ся або вимінить повноважність.

Ц. к. суд окружний яко торговельний, Відділ II. Золочів, дня 11 мая 1911.

L. cz. Cg. I. 164/11 (7928)

E d y k t.

Przeciw Oksie Łazorowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony zo-

stał do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez małol. Maryę Jadwigę 2 im. Mycielską w Rybotyczach pozew o wykreślenie sumy 9.900 kor. zpn. z lwh. 211.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya w tut. sądzie na dzień 13 lipca 1911 o godz. 11 rano, b. Nr. 15.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Oksy Łazora ustanawia się p. dr. Nehmera adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Sanok, dnia 1 lipca 1911.

L. cz. C. III. 168 11 (7986)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Kuryło rolnikowi z Ordowa, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Maryę Kuryło z Ordowa pozew o 320 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 sierpnia 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. dr. Stanisława Ciska w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanej w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Radziechów, dnia 9 lipca 1911.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 130/11 (2) (7954)

Оголошене.

В Імени Їго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 517 часописи „Прикарпатська Русь“ з дня 8 липня 1911 під написею: „Львів дня 25 іюня (8 іюля) 1911“ од „Безпримірний розбій“ до кінця містить в собі знамена провини з §§ 300 і 302 зак. кар. і прого усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи в дни 8 липня 1911.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 12 липня 1911.

Ч. сп. Пр. 129/11 (2) (7953)

Оголошене.

В Імени Їго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 532 часописи: „Народне Слово“ з дня 8 липня 1911 під написею: 1. „Копалют нам могилу“ від „Рабівники“ до „сого міра“ і від „ой так“ до кінця і 2. „Здобудемо“ від „Проводжуймо“ до кінця містить в собі знамена провини з §§ 302 і 305 зак. кар. і прого усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи в дни 8 липня 1911.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 12 липня 1911.

Bl. 149 (7648)

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 26 Juni 1911, Pr. 5/11, die Weiterverbreitung der Nummer 70 der Zeitschrift: „L'Eco del Baldo“, IX. Jahrgang, vom 24 Juni 1911 wegen der Stelle von „Oggi verso“ bis „per la Patria“ des Artikels: „24 giugno“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 Juni 1911, Pr. I. 231/11, die vorläufige Beschlagnahme der Nummer 173 der Zeitschrift: „Narodni Politika“ vom 25 Juni 1911 nach § 24 Pr. G. u. d. § 489 St. B. O. bestätigt; die Weiterverbreitung derselben Zeitschriftennummer wegen der Stellen von „pravite, ze jste tak“ bis „2 vety Vas“, von „vetami temito“ bis „tez o Vas“, von „my zvolili jsme“ bis „o pravodu vyrobu“, von „Olenstvi Vase“ bis „slovo, ceska“ von „Podotykame jeste“ bis „jako jste Vy“ des Artikels: „Zaslano Ceske verejnosti“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 Juni 1911, Pr. I. 232/11, die Weiterverbreitung der

Nummer 26 der Zeitschrift: „Montagsblatt aus Böhmen“ vom 26 Juni 1911 wegen der Stelle von „Freilich“ bis „Osterreich“ des Artikels: „Die Rache der Befiegten“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 28 Juni 1911, Pr. I. 234/11, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Venkovan“ vom 29 Juni 1911 wegen der Stellen von „Zidovstvo pobralo“ bis „k vlasti“, von „A ten nas“ bis „dal“ des Artikels: „Zidovstvo a jeho telesna straz“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 28 Juni 1911, Pr. 39/11, die Weiterverbreitung der am 27 Juni 1911 herausgegebenen Nummer 33 der Beilage: „Pro zabavu a pouceni“ der Zeitschrift: „Novy Jihoesky Delnik“ wegen der Stellen „Zazraky anebo...“, von „Zemozi z nas“ bis „jim byli pritomni“, von „Veda musela“ bis „Marii Krtinske“ und von „Ze vseho“ bis „halucinaci“ des Artikels: „Vsem poutnikum do Rymova“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 28 Juni 1911, Pr. 30/11, die Weiterverbreitung des Hauptblattes und 1 Beilage der Nummer 76 der Zeitschrift: „Osveta Lidu“ vom 24 Juni 1911 wegen der Stelle von „Byl by veru“ bis „a koropeni“ und der Artikel: „Dusledky voleb“ und „Vysledek nabozeuske vychovy“ nach § 300 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 28 Juni 1911, Pr. 31/11, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 31 der Zeitschrift: „Samostatne Smery“ vom 24 Juni 1911 wegen der Stelle von „Dosud stat a hierarchie“ bis „narod cesky zbavil“ des Artikels: „Dohry uzsich voleb“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 28 Juni 1911, Pr. 15/11, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Straz Pojizeri“ vom 29 Juni 1911 wegen der Stelle von „Porouci li se“ bis „dusledky“ des Artikels: „Dlnietvu a pokrokovemu obcanstvu na Melnickem okrese“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 28 Juni 1911, Pr. 61/11, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Nordböhmischer Volksbote“ vom 28 Juni 1911 wegen der Stelle von „Samstag, den 24 Juni 1911“ bis „im Bunde waltet“ des Artikels: „Der Stapellauf des ersten Dreadnoughts“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 28 Juni 1911, Pr. 60/11, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der Zeitschrift: „Deutsche Zeitung“ vom 26 Juni 1911 wegen der Stelle von „Die Errichtung einer czechischer Schule“ bis „deutsch zu erhalten“ des Artikels: „Die czechische Schule in Leitmeritz“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 150 (7649)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 30 Juni 1911, Pr. XXXV. 167/11/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 534 der in Paris erscheinenden Druckschrift „L'Assiette au beurre“ vom 24 Juni 1911, durch das auf Seite 1048 und 1049 befindliche Bild mit dem Texte: „Le reve de John Bull“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 Juni 1911.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 27 Juni 1911, Pr. 36/11 die Weiterverbreitung der Nummer 590 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wall“ vom 25 Juni 1911 wegen der Artikel: „Speisefolge“ in der Stelle von „Schneepfen...“ „brot“; „Was lehren uns die Sonnenstrahlen“ von „je strammer er die“ bis „Anmaßung faßt“; „Der 30% Volksbeglückter Gehmann“ von „um diese echt“ bis „Kreuzschänkung“; „Was ist der Abgeordnete Wallwert“ von „Jedenfalls gehört“ bis „Verantwortung

Doniesienia prywatne.

Walne Zgromadzenie

członków I. Galicyjskiego i W. Ks. Krakowskiego Towarzystwa dostaw rękodzielniczych dla c. k. armii we Lwowie z poręką ograniczoną, w Sądzie zapisanego, odbędzie się we środę, dnia 26 lipca 1911, o godzinie 6 wieczorem w lokalu Izby rękodzielniczej (Ratusz 2-gie piętro).

Porządek obrad:

- I. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
- II. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1909.
- III. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutorium i wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału zysków.
- IV. Wybór trzech członków Komisji rewizyjnej.
- V. Wnioski członków.

Walery Gürsching

Sekretarz.

Stanisław Niemczynowski

Prezes Rady Nadzorczej.

KONKURS

na posadę nauczyciela rolnictwa w powiecie myślenickim z siedzibą w Myślenicach.

Wymagane kwalifikacje:

- a) nieprzekroczony 40 rok życia;
- b) ukończone studia rolnicze wyższe lub średnie;
- c) praktyka najmniej jednoroczna w gospodarstwie;
- d) praktyka w biurze Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, od której jednak kandydat może być uwolnionym.

Płaca roczna 200 kor., ryczałt na objazdy 1000 kor., wolne pomieszkanie oraz około 8 morgów gruntu, z którego około 2 morgi będzie obowiązany użyć na pole doświadczalne za otrzymaniem potrzebnych materiałów.

Posada jest do objęcia z dniem 1 października 1911 r.

Podania z odpisami świadectw należy wnieść pod adresem Towarzystwa rolniczego okręgowego w Myślenicach najpóźniej do 20 sierpnia 1911, które na żądanie udzieli bliższego określenia obowiązków służbowych.

Towarzystwo rolnicze okręgowe w Myślenicach.

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa spożywczego urzędników personalu kancelaryjnego i sług c. k. Urzędów państwowych w Drohobyczu odbędzie się w środę dnia 25 lipca 1911 o godz. 6 po południu w sali rozpraw c. k. Sądu powiatowego w Drohobyczu Nr. 63, I. piętro z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1910.
2. Przedłożenie bilansu za rok 1910.
3. Wybór Rady nadzorczej.
4. Wybór członków Dyrekcyi.
5. Interpelacje i wnioski.

Z Rady Nadzorczej

Towarzystwa spożywczego urzędników personalu kancelaryjnego i sług c. k. urzędów państwowych w Drohobyczu.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca

po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwiatne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Przebieg kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Przebieg kwartalny przyjmuje i prospekt wysyła

ST. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 3.

gezogeten"; „Gehet hin und tuet desgleichen“ von „die sich auf die geistige“ bis „beziehen“; „Aus der grünen Steiermark“ von „unbelastet neu geistig“ bis „Jesus Christus war“; „Gottes Lütierung“ von „Wenn es wirklich einen“ bis „keines Potentaten“, von „denn etwas, das“ bis „werden sollte“; aus der „Kirchenlichter-Beilage“ wegen des Artikels: „Die Salzburger Seidenpartei“ von „An dem Tiber“ bis „auf eurer Hut“ nach § 122 a. b. d. 301, 302, 303, 305, 488 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Sunzbrunn hat mit dem Erkenntnis vom 27. Juni 1911, Nr. 35/11, die Weiterverbreitung der Nummer 142 der Zeitschrift: „Sunzbrunner Nachrichten“ vom 23. Juni 1911 wegen des Artikels: „Alarmgerichte“ in der Stelle von „Alarmgerichte“ bis „besten Wohlfeines erfreue“ nach § 64 und 308 St. G. verboten.

Bl. 151 (7650)
Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Wozan hat mit dem Erkenntnis vom 30. Juni 1911, Nr. 4/11 die Weiterverbreitung eines Flugblattes mit der Aufschrift: „Etern, bezaubert Eure Rechte!“ und unterfertigt mit „Aktionskomitee“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Wozan hat mit dem Erkenntnis vom 30. Juni 1911, Nr. 4/11, die Weiterverbreitung eines Flugblattes mit der Aufschrift: „Achtung, Eltern, schulpflichtiger Kinder!“ und endigend „abgeholt werden“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Wozan hat mit dem Erkenntnis vom 1. Juli 1911, Nr. 44/11, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Nova doba“ vom 28. Juni 1911 wegen der Stellen von „Delinquent“ bis „po radne nprave“ des Artikels: „Stavka v zeleznicih dilnakh zemskych drah bosenskyh“; von „ponaj jsem“ bis „charakter zurnalisty“ des Artikels: „Panu Ant. Cernemu, redaktoru Plzenskeho obzoru“ und von „A my jsmo“ bis „hylo postep vno“ des Artikels: „Plzevec“ nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Magura hat mit dem Erkenntnis vom 30. Juni 1911, Nr. 15/11, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Dubravaik“ vom 29. Juni 1911 nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Spadki.

L. cz. A. 255/10 (38) (7938)
Nieznanego z życia i miejsca pobytu Izaaka Chuwena zawiadania się za spadkobiercy Mojżesza Chuwena złożyli do tus. depozytu gotówkę w kwocie 200 kor. jako należący się mu legat z mocy rozporządzenia ostatniej woli Mojżesza Chuwena z daty Lwów 5 maja 1909.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 27. maja 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 499/11 Stow. II. 179 (6778 2-3)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Dobczyce.
Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Dobczycach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Na walnym zgromadzeniu członków odbytem w dniu 7 marca 1911 uchwalono rozwiązanie i likwidację powyższego stowarzyszenia.

Likwidatorami wybrano dotychczasowych dyrektorów Salemona Schreibera i Nałalego Sterna.

Wierzycieli wzywa się, by ze swemi pretensjami zgłosili się do stowarzyszenia.
Data wpisu: 14 maja 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 6 maja 1911.

L. cz. Firm. 202/11 Rg. A. 67 (6540 2-3)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Trenczer, Johannes, Feldschreiber i Meloch, cegielnia w Naściszowcu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: cegielnia.
Firma spółki: jawna spółka handlowa.
Spółnicy osobiste odpowiedzialni: Matias Trenczer i Józef Johannes, kapey w Gorlicach Izaak Feldschreiber i Szymon Meloch, kapey w Nowym Sączu.

Podpis firmy: pod stampilą firmy podpisany wszystkich czterech spółników.

Dzian wpis: 7 czerwca 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 13 maja 1911.

Kuratele.

L. cz. P. VII. 97/11 (1) (6535 3-3)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Różę Abraham ur. Bück we Lwowie.

Kuratorem jej ustanowiono Ignacego Abrahama we Lwowie, Jagiellońska 14.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VII.
Lwów, dnia 29 maja 1911.

L. cz. P. VI. 24/11 (6514 3-3)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Kocęta Iwanów s. Iwana z Kadobnej.

Kuratorem jego ustanowiono p. Petra Jačków z Kadobnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Kałuż, dnia 8 lutego 1911.

L. cz. P. VII. 33/11 (11) (6173 3-3)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Józefa Bartuszkę w Brodach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Hulaka w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brody, dnia 24 lutego 1911.

L. cz. VII. 2/11 (5) (6867)
E d y k t.

Za marnotrawczynię uznano Anastazję Pukałak w Białowie.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Gózana w Białowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Sanber, dnia 5 maja 1911.

L. cz. P. I. 73/11 (6) (6742)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Markusa Birnbauma w Rzeszowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. dra Edwarda Rappaporta, adwokata w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 18 kwietnia 1911.

L. cz. L. 3/11 (6) (6673)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Michała Warzechę w Bratkowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Augustyna z Bratkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, dnia 16 maja 1911.

L. cz. L. 4/11 (6601)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Józefa Dziezdica w Rajsku.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Ladę w Rajsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podgórze, dnia 10 kwietnia 1911.

L. cz. L. 5/11 (10) P. 97/11 (6655)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Magdalenę Jurków w Kozowie.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Fabianowicza, gosp. w Kozowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 6 kwietnia 1911.

L. cz. P. VI. 173/4 (6361)
E d y k t.

Za głupkowatą uznano Paulinę Wązo wicz w Słobódce dawidkowieckiej.

Kuratorem jej ustanowiono Hryniaka Herezaka w Słobódce dawidkowieckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 10 lutego 1911.

L. cz. P. VI. 65/11 (6304)
E d y k t.

Za głupkowatą uznano Władysława Listwana w Zaturzynie.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Listwana w Zaturzynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 11 maja 1911.

ÚSTŘEDNÍ BANKA ČESKÝCH SPOŘITELN

Filia we Lwowie:
ul. Halicka 21.
Telefon 1008.

Filia w Krakowie:
Rynek 42.

Filia w Czerniowcach:
Herrengasse 18.

Sklada
WADYA i KAUCYE

budowlane, dostawowe i t. p.

Wszelkie transakcye bankowe.

WKŁADKI 4% - 4½%

Przekazy
na Amerykę.

Finansowanie
przedsiębiorstw.

Kasa banku otwarta cały dzień od godziny 8-mej rano do 7-mej wieczór bez przerwy.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, dużym
petitem 4 halerze

Biuro Nauczycielskie Niemieckowskiej
Lwów, plac Akademicki 3, telefon
196/IV. dostarcza szybko wszelkie siły nauczyciel-
skie, bony Polki, cudzoziemki, personal biurowy, go-
spodarczy, służbę wszelkiego rodzaju.

2 pokoi z kuchnią i przedpokojem o dwu weho-
dach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy
poszukuje blisko miasta spokojna partya. Zgłoszenia
do 30 lipca 1911 u portjera banku hipotecznego.

Pokój z wspólnym przedpokojem i usługą do
wynajęcia dla Pań od 15 lipca, Domagaliczów
l. 3, boczna Ochonek.

Wilgoć, grzyb początkowe usuwa każdy. Bla-
szanka próbna „glazury” 6 kor. Mossoczy,
Lwów, Wulecka 120.

G. Zl. A. II. 132/11 (16)

EDIKT

zur Einberufung der dem Gerichte
unbekannten Erben.

Vom d. m. k. k. Bezirksgerichte Leo-
poldstadt II. in Wien wird bekannt ge-
macht, dass am 14 Feber 1911 in Wien II.
Czerningasse 15, der pensionierte k. u. k.
Hauptmann Julius Ritter von Bensa, zu des-
sen Nachlass bisher nur die Nachkommen
der mütterlichen Grosseltern als gesetzliche
Erben (ingeschritten und ihr Erbrecht aus-
gewiesen haben, ohne Hinterlassung einer
wirksamen letztwilligen Anordnung gestor-
ben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob
Verwandte des Erblassers von väterlicher
Seite, nämlich Nachkommen seiner väter-
lichen Grosseltern Jakob von Bensa und Bar-
bara von Bensa, geborene de Walswskie,
vorhanden sind, ferner ob und welchen Per-
sonen auf diese Verlassenschaft ein Erbrecht
zustehe, so werden alle diejenigen, welche
hierauf aus was immer für einem Rechts-
grunde Anspruch zu machen gedenken, auf-
gefordert ihr Erbrecht binnen Einem Jah-
re, von dem unten gesetzten Tage gerechnet,
bei diesem Gerichte anzumelden, und unter
Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklä-
rung anzubringen, widrigenfalls die Verlas-
senschaft, für welche inzwischen Herr k. k.
Notar Eduar Hlozaneck in Wien II. Tabor-
strasse Nr 11 a, als Verlassenschaftskurator
bestellt worden ist, mit jenen, die sich wer-
den erbs-erklärt und ihren Erbrechtstitel aus-
gewiesen haben, verhandelt, und ihnen ein-
geantwortet, der nicht angetretene Teil der
Verlassenschaft aber, oder wenn sich Nie-
mand erbs-erklärt hätte, die ganze Verlas-
senschaft vom Staate als erblos eingezogen
würde.

K. k. Bezirksgericht Leopoldstadt II,
Abth. II.

Wien, am 30 Juni 1911.

Tablice i napisy

z metalu lane oraz miedziane gra-
wirowane dla pp. adwokatów, le-
karzy, biur i t. p., tablice gra-
niczne i drogowskazy dla
Rad powiatowych, odznaki dla
straży

wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik,

Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585,

odznaczony medalem rządowym.

Cenniki bezpłatnie.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE,
ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą
w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

POWSZECHNY BANK DEPOZYTOWY

Filia we Lwowie

ulica Kościuszki l. 6.

Nr. Telefonów 852 i 931.

Kapitał akcyjny 26,000.000 kor.

Eskontuje weksle kupieckie i dewizy. Inkasuje weksle we wszystkich krajowych i zagranicznych miejscach. Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na miejsca zagraniczne. Wymienia kupony i wypłaca wylosowane papiery. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Ubezpiecza losy przed stratami przez wylosowanie. Przyjmuje zlecenia giełdowe i skutecznie je pod najprzystępniejszymi warunkami, oraz udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej lokacji kapitałów. Przegląda bezpłatnie losy i inne papiery podlegające wylosowaniu. Sklada wadya i kaucye. Udziela kredytu na faktury, towary i winkulacje. Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, oraz na książeczki wkładowe na 4%. Kwoty do 5000 kor. dziennie wypłaca bez wypowiedzenia; oprocentowanie dzienne. — Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszków.

NAJTANIEJ!

Sprzedaje meble t. j. sypialnie, jadal-
nie, salony, pokoje męskie, materace,
portyery, chodniki, firanki, materye
meblowe, dywany i t. p. tak za go-
tówkę jak i na spłaty

Magazyn mebli, dekoracji i tapet

Kazimierz Toczyski

Lwów, ul. Sykstuska 19.

Własna pracownia stolarsko-tapicerska.

Jaremcze.

Willa p. Steingraberera obok dwor-
ca, do wynajęcia pojedyncze po-
koje i z kuchniami.

Do najęcia ul. Asnyka l. 7, 5a I. pię-
trze: Cztery pokoje, przed-
pokój, kuchnia, balkon. Elektryczne urzą-
dzenie. Bliska wiadomość także na II. pię-
trze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety
Lwowskiej” od 12 do 4 po południu.

Lwów, ul. Hetmańska 4.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

JULIANA DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia złatwiać można pocztą i przez kore-
spondencję.

Technik

poszukuje lekcyi na czas wakacyjny
ewentualnie do października na wieś
lub zagranicę. Warunki: kompletne
utrzymanie i stosowne wynagrodzenie.

Łaskawe zgłoszenia: Nr. 1889 Lwów,

Technika.

Galicyjski Bank Ludowy

dla rolnictwa i handlu

Towarzystwo akcyjne

we Lwowie, ul. Sykstuska 17,

Telefon Nr. 1677 i 1678

pod patronatem

c. k. uprzyw. austriackiego Länderbanku

Wkładki na książeczki od 20 K. począwszy

na 4½%

Wypłata do 5000 K. bez wypowiedzenia.

Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszków.

Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet.

Kantor wymiany

Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne
przeglądanie losów.

Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wylą-
cznie używane obecne przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, do-
borowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obecne zupełnie zbę-
tecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki
na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość naj-
wybredniejszym wymaganiom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i

mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pom-
pei. Kor. 1.20

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski.
Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—